W jednym szeregu z Komsomołem młodzież polska walczy o pokój

SŁOWO POLSKIE

CZYTAJ I PODAWAJ DALEJ

Rok V Nr 309 (1447)
Wydanie A

Czwartek, dnia 9 listopada 1950 r.

Dziś 6 stron
Cena 15 groszy

W dniu inauguracji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (7 bm.) społeczeństwo polskie dało manifestacyjny wyraz pamięci o bohaterstwie żołnierzy radzieckich poległych w walkach o wyzwolenie Polski. — Na zdjęciu u góry: Dzieci wsi Dobieszowice składają wieńce pod pomnikiem poległych. — Na zdjęciu u dołu: Składanie wieńców na cmentarzu radzieckim we Wrocławiu.

Zacieśnia się przyjaźń i braterstwo z narodami Związku Radzieckiego

W całym kraju rozpoczął się Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP). Pod znakiem spotęgowania walki o pokój światowy poprzez jeszcze większe zacieśnienie więzów przyjaźni i braterstwa z potężnym Związkiem Radzieckim, popularyzowania roli ZSRR w obronie pokoju oraz bliższego zapoznania najszerszych rzesz społeczeństwa polskiego z pomocą, jaką nam Związek Radziecki udziela w realizacji Planu 6-letniego — rozpoczął się w kraju Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

W okresie przygotowań do obchodów Miesiąca powstały setki nowych kół TPP-R oraz kursów języka rosyjskiego. Rozpoczął się festiwal filmów radzieckich. Otwarte zostały wystawy, obrazujące pracę i walkę narodów ZSRR pod kierownictwem Wielkiego Stalina o pokój i szczęście ludzkości.

■ **Poznań.** W Muzeum Narodowym otwarto wystawę pt. „Stalin chorąży pokoju". Wystawa interpretuje problematykę epokowych przemian, jakie dokonują się w dziejach świata dzięki nieomylnemu kierownictwu Wszechrosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików), działającej w myśl genialnych idei i wskazań Stalina. W dwu reprezentacyjnych salach Muzeum Narodowego rozmieszczono eksponaty, fotografie i obrazy, ilustrujące niezgięta i konsekwentnie rewolucyjną działalność Wielkiego Bojownika o sprawiedliwość społeczną od jego młodzieńczych porywów, aż po obecny etap walki o powszechny pokój.

■ **Rzeszów.** W całym województwie zorganizowano 161 nowych kół TPP-R, z czego na terenie wiejskim 85. Przybyło 5316 nowych członków. W toku akcji uświadamiającej dla członków kół wiejskich, robotniczych i szkolnych wygłoszono 1472 odczyty. Rozpoczęto prace 11 kursów języka rosyjskiego.

■ **Bydgoszcz.** Z okazji rozpoczynającego się „Miesiąca" odbyły się już odczyty, a w zarządzie wojewódzkim ZMP — na temat życia młodzieży w Związku Radzieckim i b) w Aleksandrowie Kujawskim — na temat „Lotnictwo Kraju Rad".

Pracownicy biblioteki miejskiej zorganizowali wystawę „Słowo drukowane w walce o pokój".

W trzech salach biblioteki zgromadzono szereg eksponatów, obrazujących twórczość wybitnych pisarzy postępowych. Specjalny dział poświęcono pracom wielkich wodzów Rewolucji Październikowej — Lenina i Stalina.

■ **Kraków.** Państwowe teatry dramatyczne wystąpiły z premiera „Obcego Cienia" K. Simonowa — sztuki — wyróżnionej nagrodą stalinowską. „Obcy Cień", poruszą zagadnienia czujności klasowej i socjalistycznego stosunku do pracy. Publiczność przyjęła sztukę z entuzjazmem.

■ **Szczecin.** W większości zromad województwa zorganizowano kursy języka rosyjskiego. Umożliwią one ludności wiejskiej zapoznanie się w oryginale z olbrzymimi zdobyczami rolnictwa radzieckiego oraz z niekiem radzieckiej literatury.

Kursy cieszą się dużą popularnością, szczególnie wśród młodzieży.

Prezydent R. P. dokonał otwarcia wystawy „Braterstwo broni — polskie braterstwo broni"

WARSZAWA. (PAP). W Muzeum WP w Warszawie odbyła się uroczystość otwarcia wystawy, poświęconej polsko - radzieckiemu braterstwu broni, zorganizowanej przez Wojsko Polskie dla uczczenia XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na uroczystość przybył Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Bolesław Bierut.

W uroczystości wzięli udział: członek Rady Państwa gen. H. Kołodziejski, członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem, wicepremierami — H. Minczem i A. Kopyckim oraz Ministrem Obrony Narodowej Marszałkiem Polski — K. Rokossowskim na czele, generalicją WP i przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Uroczystość zagaił szef Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. bryg. M. Naszkowski, który powiedział m. inn.:

„Przygotowaniem wystawy na temat „Radziecko - Polskie braterstwo broni" Wojsko Polskie wyraża swą głęboką przyjaźń i przywiązanie dla bohaterskiej Armii Radzieckiej, w boku której walczył nasz żołnierz o wolność Polski — u boku której dziś pełni straż pokoju w obliczu knowań amerykańskich agresorów. Polsko - radzieckie braterstwo broni — powiedział gen. Naszkowski — wyrosło z rewolucyjnych tradycji wspólnej walki rosyjskiej i polskiej klasy robotniczej o wolność i socjalizm. Scementowane wspólnie przelaną krwią na polach bitew z najeźdźcą faszystowskim braterstwo broni naszego Ludowego Wojska i Armii Radzieckiej jest nierozerwalne, jest to bowiem braterstwo idei oparte na wspólnocie dążeń i zadań.

Głównym celem wystawy jest właściwie ukazanie tego ideologicznego podłoża braterstwa broni naszych armii, uzasadnienie, że walka, którą prowadziliśmy u boku ZSRR, zarówno w ramach I-ej Armii jak w szeregach Gwardii Ludowej czy Armii Ludowej, była walką o Polskę sprawie dilną, Polskę Ludową, że walką tą kierowali komuniści, że Związek Radziecki i jego Armia były naszym klasowym sojusznikiem.

Nicia przewodnią wystawy, którą Ludowe Wojsko Polskie przygotowało dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, jest kierownicza rola Towarzysza Stalina w dziele zwycięstwa nad hitleryzmem, w dziele wyzwolenia Polski.

Niechże wystawa ta będzie skromnym hołdem z naszego żołnierza dla Tego, pod którego naczelnym kierownictwem walczyły dywizje nasze w czasie wojny, a który dziś przewodzi nam w walce o pokój".

Otwarcia wystawy dokonał Prezydent RP Bolesław Bierut. Następnie Prezydent RP i wszyscy przybyli zwiedzili sale wystawowe.

* * *

Wystawa Radziecko - Polskie braterstwo broni" przedstawia w dokumentarnych zdjęciach, mapach, wykresach, oraz oryginalnych dokumentach, dotyczących historycznego okresu lat 1939-1945, zwycięską pełną chwały drogę, jaką przeszła bohaterska Armia Radziecka i walczące u jej boku Ludowe Wojsko Polskie w walkach o wyzwolenie ludów Europy spod jarzma faszyzmu hitlerowskiego.

Zaciekłe walki w Korei

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi: W komunikacie Dowództwa Naczelnego Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, z 8 bm. podano, że na wszystkich odcinkach frontu wojska armii ludowej w dalszym ciągu prowadzą aktywne działania wojenne przeciwko wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

Na linii rzeki Czongczon wojska armii ludowej toczyły zaciekłe walki z wojskami amerykańskimi i w dalszym ciągu linewidowały oddziały nieprzyjaciela, otoczone na północ od Anjum. Na wschodnim wybrzeżu na północ od Hamhyng, na odcinku i Sengczin walki toczyły się na dotychczasowych pozycjach.

Zobowiązania wykonane! meldują pracujący całej Polski

Pół miliona ton węgla ponad plan wydobyli górnicy

WARSZAWA (PAP). — Pracujący całej Polski nadsyłają tysiące meldunków o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań podjętych na apel huty „Pokój". Liczne załogi — aby wzmacnić siły gospodarcze i obronność kraju, aby szybciej kroczyć do socjalizmu — podejmują nowe zobowiązania.

Szczególne sukcesy uzyskali pracujący miast i wsi woj. katowickiego, gdzie ogółem 233.500 osób dało dodatkową produkcję wartości ponad 86 mil. nowych złotych.

W woj. katowickim w Czynie Październikowym uczestniczyło 32.503 górników, którzy wydobyli dodatkowe 421.418 ton węgla. W woj. wrocławskim na czoło wysunęła się załoga kopalni „Bolesław Chrobry", która wydobyła ponad plan 70 tys. ton węgla.

Ponad 32 tys. hutników Śląska dało krajowi dodatkową produkcję i oszczędności łącznej wartości ponad 28 milionów nowych złotych.

Liczne sukcesy uzyskali włókniarze. Załoga zakładów im. Dzierżyńskiego przoduje w realizacji zobowiązań październikowych.

Zakończenie wymiany banknotów

WARSZAWA. (PAP). Narodowy Bank Polski komunikuje, że zgodnie z artykułem 5 ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego, wymiana banknotów opiewających na złote dotychczasowe została ukończona z upływem dnia 8 listopada br.

Przed Kongresem O. P. w Sheffield

Lombardo Toledano aresztowany Fastowi odmówiono wizy

LONDYN. (PAP). Z Hawany donoszą: Policja aresztowała na lotnisku wiceprezwoda niczącego Światowej Federacji Związków Zawodowych, delegata Meksyku na II Świata towy Kongres Obrońców Pokoju w Sheffield, Vincenta Lombardo Toledano, w chwili, gdy wraz z żoną miał wsiąść do samolotu, by odlecieć do Anglii. Policja kubańska dokonała w Hawanie aresztowań blisko 200 postępowych działaczy, wśród nich — licznych delegatów na Kongres w Sheffield.

*

LONDYN. (PAP). Władze amerykańskie odmówiły znanemu pisarzowi postępowemu Howardowi Fastowi oraz kilku innym działaczom postępowym USA, udającym się na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Sheffield, zezwolenia na opuszczenie granic Stanów Zjednoczonych.

Demokraci ponieśli straty w wyborach w USA

NOWY JORK (PAP). Według dotychczasowych obliczeń wyników wyborów w Stanach Zjednoczonych partia demokratyczna poważnie osłabiła swój stan posiadania. Ostateczne wyniki wyborów nie są jeszcze znane, jednak — jak z dotychczasowych obliczeń wynika — demokraci będą posiadali w Izbie Reprezentantów zaledwie nieznaczną większość, zaś w senacie — zniknął.

Porty francuskie bazami amerykańskimi

GENEWA (PAP) Społeczeństwo francuskie dowiedziało się za pośrednictwem rzecznika armii amerykańskiej w Niemczech o podpisaniu układu między rządem francuskim i departamentem wojny USA o prawie wykorzystania portów francuskich Bordeaux i Lavochelle-Pallice jako „baz dodatkowego zaopatrzenia" dla amerykańskich wojsk okupacyjnych. Wiadomość ta została potwierdzona przez rzecznika francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Na mocy podpisanego układu Stany Zjednoczone w praktyce nabywają prawo eksterytorialności we wspomnianych portach francuskich. Amerykanie będą mogli utrzymywać tam oddziały wojskowe. Już w chwili obecnej we wspomnianych portach przebywa około 900 wojskowych amerykańskich. Liczba ta zostanie powiększona do 3 tysięcy.

W związku z powyższą wiadomością, dziennik „Humanite" pisze: „Imperialiści amerykańscy uzyskali prawa, które dotychczas zastrzegały sobie państwa imperialistyczne w kolonia. Francja została sprowadzona do rangi państwa okupowanego, czego dowodem jest, że wiadomość o podpisaniu układu została podana za pośrednictwem oficera amerykańskiego".

Red. Brodzki otrzymał wizę na sesję ONZ

WARSZAWA (PAP). Jak się dowiadujemy red. Stanisław Brodzki otrzymał dn. 8 bm. wizę wjazdową do USA na V sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Przemówienie Zofii Dzierżyńskiej do słuchaczy polskich

Zwycięstwo Rewolucji przyniosło wolność wielu narodom Europy i Azji

MOSKWA (PAP). W związku z rozpoczęciem Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wybitna działaczka społeczna, — Zofia Dzierżyńska — wdowa po wielkim synu ludu polskiego i rewolucjonisie Feliksie Dzierżyńskim — wygłosiła przed mikrofonem rozgłośni moskiewskiej przemówienie

Rewolucja Październikowa — mówiła Z. Dzierżyńska — rozpoczęła nową erę w dziejach ludzkości: erę zwycięstwa socjalizmu. „Zwycięstwo to przyniosło wolność wielu narodom Europy i Azji, wyzwoliło naród polski spod jarzma hitlerowskiej niewoli, utorowało mu drogę do wolnej i niepodległej Polski Ludowej, do budowniczego socjalizmu".

Obszarnicy i kapitaliści rosyjscy i polscy usiłowali przed Wielką Rewolucją Październikową siać niezgodę między dwoma bratnimi narodami sło wiańskimi, między Polakami i Rosjanami. „Najlepsi przedstawiciele obu narodów wyciągali ku sobie bratnią dłoń. Znana jest przyjaźń Mickiewicza z Puszkinem i dekabrystami, gorąca sympatia i współpraca rewolucyjnych demokratów rosyjskich z polskimi powstańcami-demokratami.

Wielcy wodzowie i twórcy partii bolszewickiej — Lenin i Stalin — jeszcze za czasów caratu głosili prawo narodu polskiego do samookreślenia, do niepodległości, zwalczali ucisk narodowy i wyciągali bratnią dłoń do ludu polskiego. Tę bratnią dłoń przedstawicieli rewolucyjnego proletariatu rosyjskiego pochwycili robotnicy polscy założyciele wielkiego SDKP i L. Robotnicy polscy walczyli ofiarnie obok robotników Rosji w 1905r.

Państwo radzieckie od pierwszej chwili istnienia realizuje konsekwentnie leninowsko-stalinowską politykę narodowościową. Państwo radzieckie pierwsze uznało prawo Polski do niepodległości. Robotnicy polscy pod kierunkiem KPP wbrew oszczerczej kampanii antyradzieckiej prowadzonej przez polskie sfery obarczonego burżuazyjne i ich pachołków prawicowo-socjalistycznych, widzieli w Związku Radzieckim najlepszego przyjaciela ludu polskiego, ostoję i nadzieję mas pracujących całego świata i pod kulami demonstrowali swe gorące sympatie dla kraju socjalizmu. Dzisiaj gdy u steru rządu w Polsce znajdują się robotnicy i chłopi, narody Związku Radzieckiego i Polski połączone są szczerą i nierozerwalną przyjaźnią, ścisłą współpracą dla dobra narodów i wspólną walką o trwały pokój.

Korzystając z bogatych doświadczeń budownictwa socjalizmu w ZSRR, opierając się o wszechwinną pomoc Związku Radzieckiego i wielkiego przyjaciela Polski — Stalina, polskie masy pracujące pod przewodnictwem PZPR i jej przewodniczącego — Bolesława Bieruta pomyślnie budują socjalizm.

Rozpoczynający się dzisiaj Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przyczyni się do jeszcze większego zacieśnienia i utrwalenia przyjaźni narodów ZSRR i Polski, przyjaźni będącej gwarancją zwycięstwa socjalizmu w Polsce. Miesiąc ten wzmocni front bojowników pokoju, demokracji i socjalizmu.

Cała postępowa ludzkość obchodzi 33 rocznicę Rewolucji Październikowej

Uroczysta akademia w Moskwie

MOSKWA. W przeddzień 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Moskiewskiej wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i związkowych oraz Armii Radzieckiej. Na posiedzenie przybyli najwybitniejsi stachanowcy, uczeni, działacze sztuki, weterani bojów rewolucyjnych i ostatniej wojny.

W prezydium zajęli miejsce: — Mołotow, Woroszyłow, Mikojan, Bułganin, Kaganowicz, Andrejew, Chruszczow, Malenkow, Kosygin, Susłow, Ponomarenko, Szkiriatow, członkowie Rządu, delegaci do Rady Moskiewskiej.

DO TOWARZYSZA JÓZEFA WISSARIONOWICZA STALINA.

Drogi Józefie Wissarionowiczu!

Uczestnicy uroczystego posiedzenia Rady Moskiewskiej Delegatów Ludu Pracującego, zgromadzeni wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przesyłają Wam, genialnemu Wodzowi i Nauczycielowi narodu radzieckiego, płomienne serdeczne pozdrowienia.

Wielomilionowy naród radziecki, pod przewodem Partii Lenina - Stalina, pracuje z entuzjazmem, by doprowadzić do końca powojenny plan pięcioletni odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej Związku Radzieckiego.

Przekroczony już został znacznie przedwojenny poziom rozwoju przemysłu. Pracownicy socjalistycznej gospodarki rolnej osiągnęli poważne sukcesy. Realizowany jest z powodzeniem wspaniały program stalinowski przeobrażenia przyrody.

Z uczuciem gorącej wdzięczności dla swego I. ojca Narodzieckiego i dla Was, Drogi Towarzyszu Stalin, lud pracujący naszego kraju powitał historyczne decyzje Rady Ministrów ZSRR w sprawie budowy największych na świecie elektrowni wodnych i urządzeń nawadniających na Wołdze, w Azji Środkowej, na Ukrainie i na Krymie. Wielkie to dowie komunizmu są nowym przejawem Waszej nieustannej troski o dalsze spotęgowanie sił wytwórczych kraju, o stworzenie materialno-technicznej bazy komunizmu, o dobro ludzi radzieckiego.

Osiągnięto też wielkie sukcesy na polu rozwoju radzieckiej nauki i kultury. Nasi uczeni poświęcają wszystkie swe siły i całą swą wiedzę sprawie budownictwa komunistycznego.

Wy, Drogi Józefie Wissarionowiczu, jako wielki koryfeusz nauki, doskonalicie nieustannie i wzbogacacie potężny oręż ideowy Partii Bolszewickiej i narodu radzieckiego — teorię marksistowsko - leninowską. Wasze genialne prace poświęcone zagadnieniom językoznawstwa stały się nowym wielkim wkładem w skarbnicę marksizmu - leninizmu, otworzyły szerokie perspektywy dalszego rozwoju wszystkich gałęzi nauki radzieckiej.

Historyczne na miarę świata zwycięstwa narodu radzieckiego są natchnieniem dla **mas pracujących krajów demokracji ludowej, które odnosząc wielkie sukcesy na drodze budownictwa socjalizmu.** Wielomilionowy naród chiński, zniweczywszy jarzma obcego imperializmu i kliki kuomintangowskiej, buduje z powodzeniem nowe życie na podstawach demokratycznych. Miniony rok był rokiem dalszego wzmocnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Setki milionów ludzi pracy na zachodzie i na wschodzie z uczuciem bezgranicznej miłości kierują swe spojrzenia ku Tobie, Genialny Wodzu i Nauczycielu całej postępowej ludzkości. Wraz z narodem radzieckim obchodzą 33 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej prości ludzie wszystkich krajów, zjednoczeni w potężnym ruchu obrońców pokoju, 500 milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim — to potężny wyraz niezmiennej woli narodów — okiełznania amerykańsko - angielskich podżegaczy do nowej wojny. Uczciwi ludzie całego świata piętnują agresorów amerykańskich — dławiących wolność i niezawisłość bohaterskiego narodu koreańskiego i kolonialnych ludów Wschodu.

Drogi Towarzyszu Stalin! Cieszymy się mocno donieść Wam, że pracownicy przedsiębiorstw przemysłowych Moskwy i okręgu moskiewskiego, rozwinawszy szeroko współzawodnictwo socjalistyczne, przekroczyli plan 10 miesięcy 1950 r. Budowniczowie miasta Moskwy walczą uporczywie o wykonanie przyjętego wobec Was zobowiązania, by zakończyć przed terminem roczny plan budownictwa miesz kaniowego i kulturalno - socjalnego. Kołchoźnicy oraz pracownicy stacji maszynowo-traktorowych i sowchozów okręgu moskiewskiego wykonali, z powodzeniem roboty na roli. Wykonany został przed terminem plan dostaw zboża i ziemniaków państwu. Rozwija się z powodzeniem współzawodnictwo bodowlańców. Dzięki udoskonaleniu pracy kołchozów i gospodarstw i stosowaniu przodującej techniki maszynowej osiągnięto znaczne subsydia na polu dalszego usprawnienia i wzmocnienia gospodarki kołchozowej.

Lud pracujący Moskwy i okręgu moskiewskiego zapewnia Was, Józefie Wissarionowiczu, że nie będzie szczędził sił i pracy na rzecz rozkwitu naszej wielkiej Ojczyzny Socjalistycznej, dla budownictwa komunistycznego społeczeństwa.

Kochany Towarzyszu Stalin! Życzymy Wam z całego serca wielu lat zdrowia i owocnej pracy dla szczęścia narodu radzieckiego, dla dobra mas pracujących całego świata!

Niech żyje 33 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

Niech żyje nasza potężna Ojczyzna Socjalistyczna!

Niech żyje nasz kochany Rząd Radziecki!

Niech żyje awangarda narodu radzieckiego — bohaterska Partia Lenina — Stalina!

Chwała Wielkiemu i Mądremu Wodzowi narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata — Drogiemu i Kochanemu Towarzyszowi Stalinowi!

W rocznicę Rewolucji

Przyjęcie w Moskwie dla korpusu dyplomatycznego

MOSKWA (PAP). Z okazji 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wiceminister Spraw Zagr. ZSRR — Andrzej Gromyko wydał w Moskwie przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego.

Na przyjęciu obecni byli szefowie misji dyplomatycznych akredytowanych w Moskwie; przewodniczący prezydium Zgromadzenia Narodowego Albańskiej Republiki Ludowej — dr Omer Niszani, przewodniczący Tymczasowej Izby — krajów NRD — A. Lobedane, wicepremier Mongolskiej Republiki Ludowej — S. Luvsan, wiceprzewodniczący delegacji Koreańskiego Towarzystwa Łącznności Kulturalnej z ZSRR — To Ner-Ir, przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko - Radzieckiej F. Ebert, przewodniczący delegacji Towarzystwa „Francja—ZSRR" gen. E. Petit, przewodniczący delegacji Towarzystwa „Włochy — ZSRR" S. Lessi, przewodniczący delegacji Towarzystwa Przyjaźni Anglo-Radzieckiej i Towarzystwa „Szkocja — ZSRR" — D. Strein, przewodniczący delegacji Towarzystwa „Holandia — ZSRR" — Friz, przewodniczący delegacji Towarzystwa „Norwegia — ZSRR" — Finne, prezydent Akademii Nauk Rumuńskiej Republiki Ludowej — T. Sawulescu oraz kierownicy delegacji zagranicznych, które przybyły do Moskwy na uroczystości 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Ze strony radzieckiej na przyjęciu obecni byli m. in.: przewodniczący Rady Ministrów RFSRR — Czernousow, ministrowie — Zwierew, Mieńszikow, Bezrow, Kaftaros, Gołowin, Bołszakow, przewodniczący Sądu Najwyższego ZSRR — Wołin, prokurator generalny ZSRR — Safonow, sekretarz prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Gorkin, marszałek Związku Radzieckiego — Budienny, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — Zorin, wiceminister spraw zagr. — Rady Ministrów, wiceministrowie handlu zagranicznego ZSRR — Kumykin, Eremin i Iozasow, szef sztabu generalnego Armii Radzieckiej, generał armii — Sztemienko, generał armii Malanin, admirałowie — Gołowko i Lewczenko, dowódca moskiewskiego okręgu wojskowego generał broni Artemiew, odpowiedzialni pracownicy ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR, ministerstwa handlu zagranicznego, uczeni, pisarze, artyści oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Literatura radziecka — wiarą w człowieka

Rozpoczęcie na Dolnym Śląsku akcji kulturalno-oświatowej przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej stanowiło przełom w dotychczasowej pracy na polu upowszechniania kultury w naszym województwie.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej posiada w swej akcji szeroko opracowany plan. W okresie pracy — akcja odczytowa, filmowa, występów Zespołu Żywego Słowa, wieczorów autorskich wiązała się z rocznicą Manifestu Lipcowego. W sierpniu ekipy pełnego zaznajamiały dzieciaki tysiące Kuchnicy z problemem koreańskim. We wrześniu i październiku tematyka wiązała się ściśle z Planem Sześcioletnim i walką o pokój.

O dużym zasięgu pracy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej świadczy liczba ponad 500 prelekcji, wygłoszonych na temat Planu Sześcioletniego, 15 występów Zespołu Żywego Słowa oraz 43 wieczorów autorskich pisarzy wrocławskich. Zakrzewskiego, Łosia, Kowalskiej, Lutogniewskiego, Kurowskiego, Cabaja i Ziomka.

Wielkie dzieło Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ruszą w teren Zespół Żywego Słowa przygotowany specjalnie pod ręc. art. dram. Mariana Stójkowskiego. W skład zespołu wchodzą: Wanda Zygiełło, Stanisław Todor, Maria Geniuszówna, Teresa Musiałek, Bolesław Andrzejczyk i Kazimierz Ożga.

Zespół ten rekrutuje się z uzdolnionej młodzieży wrocławskiej. Nie są to zawodowcy. Jednakże usiłują oni, codzienne próby, liczne występy w środowiskach robotniczych, chłopskich i młodzieżowych sprawiły, że zespół ten dobrze opanował dyckcję, swobodnie porusza się na scenie i dobrze interpretuje tekst o dużym ładunku ideologicznym. To, co zawiła w wierszu i prozie młodzi ludzie — głęboko trafia do przekonania słuchaczy.

Na Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zespół przygotował nową dyckcję słowno-muzyczną pt. „Księga przyjaźni".

W akcji odczytowej Tup przygotowało dla wsi prelekcję na temat „Rolnictwo w ZSRR", a dla środowiska robotniczego „Udział Polaków w Rewolucji Październikowej".

W ramach spotkań autorów z czytelnikami odbędą się w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wieczory z udziałem pisarzy wrocławskich. Literaci będą mówili na temat „Literatura radziecka jako obraz swego narodu" oraz „Literatura radziecka — wiarą w człowieka, postęp i kultur".

Dodać tu należy, że zazwyczaj prelekcje TWP uzupełniane są wyświetlaniem filmów wąskotaśmowych przez operatorów Filmu Polskiego. Filmy są dobrze dobrane. Tak np. gdy prelegent mówi o osiągnięciach nowej wsi polskiej — wyświetlamy film według scenariusza Franciszka Gila „Nowa wieś". (zg).

Przyjęcie na cześć delegacji radzieckiej

WARSZAWA (PAP). 8 bm. w siedzibie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego minister Szkół Wyższych i Nauki A. Rapacki podejmował przybyłą do Polski na uroczystości Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej delegację radziecką z przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego ZSRR gen. A. Gundorowem na czele.

Na przyjęcie przybyli: wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPPR St. Matuszewski, kierownik wydziału nauki w PZPR K. Petrusewicz, wiceminister Szkół Wyższych i Nauki E. Daszewski oraz przedstawiciele świata naukowego z rektorami J. Waśkowskim i E. Warchałowskim na czele.

Narody ocalą pokój

Przygotowania do Kongresu w Sheffield ogarnęły cały świat

GENEWA (PAP). Jak donosi szwajcarski dziennik „Tribune de Genève", w Światowym Kongresu Obrońców Pokoju, angielski fizyk J. Bernal, przejeżdżając przez Paryż, wiezie „Liberation" wywiadu na temat przygotowań do Kongresu w Sheffield. Kongres — powiedział Bernal — będzie miał doniosłe znaczenie dla powodzenia. Przygotowania w Sheffield idą pełną parą.

We Francji w dalszym ciągu odbywają się departamentalne zjazdy bojowników o wolność i pokój, na których wybierani są delegaci na Kongres w Sheffield.

Grupa osobistości lotaryńskich, reprezentujących organizacje bojowników o wolność i pokój, Francuską Partię Komunistyczną, UDSR, katolików postępowych, CGT i MRP, ogłosiła apel, w którym stwierdza, że:

1) Wojna nie jest nieunikniona i różne ustroje mogą pokojowo współistnieć; 2) ONZ może i powinno odegrać doniosłą rolę w ocaleniu pokoju; 3) konieczna redukcja zbrojeń powinna stanowić wstęp do odprężenia rozbrojenia; 4) bezzwłoczny zakazem bomby atomowej oraz broni masowej zagłady; 5) osobistości, które ocłosły apel, potępiają wznowienie wojenne, wzywając Francuzów do aktywnej walki o pokój.

40 osobistości szwedzkich, m. in. pisarz Sigvar Arner, doktor Ingvar Andersson, socjal-demokrata — adwokat Branting, ogłosiło deklarację, podkreślając możliwość pokojowego współistnienia różnych systemów ekonomicznych, politycznych i społecznych. Deklaracja wyraża solidarność z uchwałami prasłkimi Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Brazylijski minister pracy — Mercandante — wyraził całkowite poparcie dla światowego kongresu pokoju, w którym wzięło udział przeszło tysiąc delegatów.

W Santiago (Chile) w toku obrad I krajowego kongresu obrońców pokoju wybrano Komitet Wykonawczy.

W Chile powołowano 2 tysiące lokalnych komitetów w obronie pokoju. W Valparaiso odbył się Wielkiej Walki o Pokój, połączony z licznymi manifestacjami.

Konferencja w obronie pokoju odbyła się w Wellingtonie. Szczególnie odegrał doniosłą rolę w ocaleniu pokoju; 3) konieczna redukcja zbrojeń powinna stanowić wstęp do odprężenia rozbrojenia; 4) bezzwłoczny zakazem bomby atomowej oraz broni masowej zagłady; 5) osobistości, które ocłosły apel, potępiają wznowienie wojenne, wzywając Francuzów do aktywnej walki o pokój.

stwo brutalnej interwencji imperialistów w wewnętrzne sprawy brasilskich Indian Amazonii. Potępiamy zbrodnicza propaganda wojenną, uprawiana przez imperialistów. Jednymi słowy! Światowemu ruchowi pokojowemu są wszeczcie kamienie sztokholmskiej.

Kanadyjski ruch w obrońcy pokoju zwołał na dzień 10 Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z wezwaniem o wprowadzenie do rządów w sprawie zakazu broni masowej zagłady.

W Damaszcu (Syria) odbyło się krajowy kongres w obrońcy pokoju. W czasie plenarnej części sale wdarła się policja, która brutalnie zaatakowała obecnych. Wielu delegatów zostało rannych. Wielu, 100 osób aresztowano. Brutalna napaść policji wywołała fale protestów.

Pomnik marszałka Malinowskiego odsłonięty w Brnie

PRAGA (PAP) W związku z obchodzeniem 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w Czechosłowacji, odbyło się w Brnie na Moravach uroczystość odsłonięcia pomnika marszałka Związku Radzieckiego Malinowskiego, którego armia wyzwoliła w roku 1945 stolicę Morzw spod jarzma hitlerowskiego.

Katastrofa samolotowa w Alpach

GENEWA (PAP) — Wielki 4-motorowy samolot komunikacyjny typu „Constellation", lecący do indyjskich Indii zachodnich, z sześcioma członkami załogi i 36 pasażerami i 8 osobami zaginionymi, spadł w Alpach w pobliżu szczytu Mont Blanc. Zdaniem samolotów wojskowych, wysłanych na poszukiwanie, odnalazły miejsce katastrofy. Pilot samolotu wywiadowczego stwierdził, że nie zauważył najmniejszych oznak życia w pobliżu wraku „Constellation".

Sprawnie przebiega kampania cukrownicza 76 cukrowni w akcji

Wywiad z inż. Krzyżanowskim

WARSZAWA (PAP). Naczelny dyrektor przemysłu cukrowniczego inż. Krzyżanowski w rozmowie z przedstawicielem PAP w następujący sposób ocenił dotychczasowy przebieg kampanii cukrowniczej.

Od kilku tygodni pracują wszystkie cukrownie (w liczbie 76) biorące udział w tegorocznej kampanii cukrowniczej. Do dnia dzisiejszego wyprodukowaliśmy już ponad 380 tys. ton cukru, co stanowi ok. 46 proc. planu.

Rynek wewnętrzny jest całkowicie nasycony cukrem z nowej kampanii.

Tegoroczna kampania przebiega sprawnie. Należy podkreślić, że przeciętna dobowego przerobu buraków dla całego kraju w okresie bieżącej kampanii jest o wiele wyższa niż w roku ubiegłym. W końcowych dniach października i w początku listopada dobowy przerób buraków dochodził do 800 tys. q. w ub. r. wynosił on w analogicznym okresie 320 tys. q. Straty przerobowe są w br. równie niższe w porównaniu z r. ub.

Wzrost przerobu dobowego buraków jest wynikiem podjętego się współzawodnictwa indywidualnego, zespołowego i międzydziałodowego, jak również coraz bardziej rozwijającego się ruchu racjonalizatorskiego wśród robotników cukrowni. Również i długoterminowe zobowiązania, podjęte przez poszczególne cukrownie dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, wpływają na pogłębianie się socjalistycznego stosunku do pracy wśród cukrowników i pomagają w wykorzystywaniu zadań produkcyjnych.

Dotychczas na wyróżnienie zasługują następujące cukrownie: Przewornsk, Bawórów, Brześć Kujawski, Malbork, Borowiczki, Ostrzyce i Małoszyn.

Dostawy buraków przez plantatorów buraka cukrowego przepro wadzane są na ogół sprawnie i terminowo. Współpraca pomocnicy plantatorami buraka cukrowego a robotnikami cukrowni zacieśnia się coraz bardziej.

Dotychczasowe wyniki pozwalają sądzić, że kampania zostanie przeprowadzona w terminie i na wysokim poziomie technicznym i organizacyjnym.

Na podstawie dotychczasowych dostaw można już oszacować, że tegoroczne zbiory buraków cukrowych będą wyższe od planowanych. Biorąc pod uwagę zarówno postawę robotników cukrowni jak i plantatorów, stwierdzić należy, że podjęte przez cukrowników zobowiązania do przerobienia w tegorocznej kampanii 850 tys. ton cukru może być dość znacznie przekroczone.

Nowe zadania farmacji dolnośląskiej

W służbie mas pracujących

Minister Zdrowia zarządzeniem z dnia 22 IX 50 r. powołał nowe władze Okręgowej Izby Aptekarskiej we Wrocławiu. Przewodniczącym zarządu został mgr Antoni Hakstocki.

W rozmowie z naszym współpracownikiem prezes mgr Hakstocki podkreślił, iż rozwijać będzie swą działalność zgodnie z dążeniami klasy robotniczej, ponieważ jedynie ta linia pozwoli na realizację zadań farmacji polskiej w służbie mas pracujących. Działalność zarządu — powiedział mgr Hakstocki — winna iść po linii wykonania zadań, jakie na farmację polską nakłada Plan 6-letni.

W pierwszym etapie prac zarządu uwzględniona zostanie konieczność przystosowania psychiki członków zawodu farmaceutycznego w kierunku właściwego społecznego, obywatelskiego i zawodowego przestawienia na tory socjalistycznej problematyki zawodowej. Z kapitalnych zadań farmacji polskiej zostanie w jak najszybszym czasie rozpracowane zagadnienie kadr farmaceutycznych i ich planowego rozmieszczenia, zgodnie z potrzebami publicznej służby zdrowia.

SZMERY ODRY

Komunikacja z Trzebnicą

Komunikację między Wrocławiem a Trzebnicą utrzymywać trzy rodzaje lokomocji. Pierwszy z nich — to kolejka wąskotorowa, zbudowana w czasie stylu Henryka Brodatego. Chyżością swą przewyższa ona znacznie „ekspress" kursujący w tecie na terenie Miasteczka ka Harcerskiego. Zazwyczaj jednak kobiety więcej stoi, na zaprzeczenie mu. Komu się śpieszy, musi zejść z tej lokomocji, odpowiadają:

— Dziś nie pojedziemy, wolimy iść piechotą, bo nam się bardzo śpieszy.

Pozostałe tej kolejki, która doskonale nadawałaby się na kolejkę... dziecinną, doskonale rozumie my.

Nie rozumiemy natomiast powodowania przejazdu pociągów na linii normalnotorowej Wrocław — Nadlednica — Trzebnica. Pociąg wyjeżdżający o godz. 5,30 z Wrocławia przybywa do miasta Św. Jadwigi o godz. 11,30. Czyli, że 37 km przebywa w tym czasie. Cztery minuty — jeden kilometr! To bardzo zbyt wolno.

Komu się śpieszy, musi jechać autobusem PKS, dobrze oprzyna, wygodna „Skoda". (zg)

Medycy śpiewają

Studenci wrocławskiej Akademii Lekarskiej ma ją dużo pracy. Wiele godzin dziennie zabierają wykłady i ćwiczenia. Znajdują oni jednak czas także na pracę społeczną.

Dostosowują 60-osobowy chór Akademii Lekarskiej w ostatnich dniach wielkiemi dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej.

Chórzyści - medycy zdobyli sobie uznanie licznych słuchaczy. Szczególnie powodzeniem cieszą się pieśni radzieckie. (mz)

Przyjemniej jest chwalić

Zaraszczaliśmy wielokrotnie uszczypliwie, a wielce zasłużone uwagi na temat działalności naszych placówek gastronomicznych. Z tego samego przyjemnością musimy dziś pochwalić gospodę PSS w Trzebnicy. Po zakupieniu biczka w kasie na obiad klubowy, kelnerka podaje w dyskretnie uczynym tempie zupę z rosołu, gorącą i smaczną. Są to cechy rzadko spotykane u zup, podawanych np. w gospodach wrocławskich. Bez słowa upomnienia kelnerka przynosi następnie drugie danie, które jest dobrze przyrządzone, obfite i wyszpinane.

Kto nie wierzy, niech sprawdzi. — Trzebnicy niedaleko. (zg)

Dr. inż. Ignacy Bursztyn
Dyr. Dep. Techniki w PKPG

Od kombajnu „Donbas" – do weronalu

Pomoc naukowo – techniczna Związku Radzieckiego dla Polski

„Pomoc" techniczna wysoko uprzemysłowionych państw kapitalistycznych dla krajów zacofanych polega na bezwzględnej eksploatacji słabych partnerów.

Skutki technicznej „pomocy" Anglii, Francji, Belgii, lub Ameryki dla narodów kolonialnych, czy też skutki „marshallowskiej" pomocy technicznej dla Europy Zachodniej są aż nadto dobrze znane. „Pomoc" taka hamuje samodzielny rozwój przemysłu i technikti podopiecznych krajów. Dąży do zatrzymania, a często i cofnięcia postępu technicznego oraz gospodarczego w krajach słabszych — do uzależnienia ich od wielkich mocarstw.

Takiej „pomocy" technicznej udzielały Polsce w okresie międzywojennym Niemcy, Anglia, Francja, Szwecja, Belgia i USA. W rezultacie byliśmy krajem zacofanym technicznie, słabo rozwiniętym gospodarczo.

NAJWSPANIALSZE MASZYNY ŚWIATA

Umowa handlowa Polską a ZSRR z dnia 5 marca 1947 r. o współpracy naukowo technicznej otwiera nowy rozdział w naszej gospodarce. Umowa ta oparta jest na socjalistycznych zasadach współpracy. Z jednej strony radziecki partner o przodującej nauce i przoującej technice, z drugiej kraj o zacofanej technice, który jednak wyzwolił się spod panowania kapitalistów i obszarników, który znajduje się na drodze do uprzemysłowienia, do zbudowania fundamentów socjalizmu.

W wyniku umowy z 5 marca 1947 r. otrzymaliśmy nie tylko dokumentację dla budowy Nowej Huty, nie tylko ekspertyzy dotyczące kluczowego przemysłu środków produkcji, nie tylko pomoc w uruchomieniu potężnych kombinatów chemicznych.

Dzięki tej umowie korzystamy z opracowań technicznych, których nigdy nie otrzymalibyśmy od państw kapitalistycznych. Dostaliśmy np. kompletne rysunki kombajnu „Donbas", który w całości mechanizuje wydobycie węgla na ścianach. Nie ma na całym świecie lepszej maszyny dla mechanizacji tego odcinka pracy. Dostaliśmy rysunki elektrycznej ładowarki do kamienia (maszyny, która była używana przy budowie moskiewskiego metru), mechanizującej załadunek przy przechodzeniu przekopów; rysunki kolejki podziemnej lokomotywy elektrycznej „Karlik"; rysunki wentylatorów do kopalń, które bardzo poważnie przyczynią się do podniesienia bezpieczeństwa i higieny pracy w naszym górnictwie.

Niezmiernie ważna jest również pomoc naukowo-techniczna dla produkcji leków. Przed wojną nasz przemysł farmaceutyczny był w dużym stopniu przemysłem pakowniczym. Kupowaliśmy w dużych ilościach gotowe leki w Niemczech, Szwajcarii etc., przepakowywaliśmy je i rozsyłali do aptek.

WITAMINY C I PREPARATY HORMONOWE

Uzyskana dokumentacja techniczna z ZSRR zezwoli nam na rozwój samodzielnego przemysłu farmaceutycznego i niewątpliwie wpłynie na uzyskanie przemysłu chemicznego.

Już w 1951 roku rozpoczniemy produkcję weronalu, znanego środka przeciwbólowego, który zastępuje morfinę, oraz luminalu stosowanego przy stanach bezsenności.

Dokumentacja radziecka zezwoli nam na uruchomienie poważnej produkcji kwasu askorbinowego (witaminy C), pomocnego w walce ze szkorbutem (poroowtość i kruchość kości, zapalenie okostnej, ropne zapalenie dziąseł etc.). Rozpoczniemy również produkcję preparatów hormonowych, jak testosteron i meytlotestosteron. W 1952 roku przystąpimy do produkcji glycerofosfatu wapna, stosowanego przy stanach wycieńczenia, przy anemii etc. i rozszerzymy produkcję glicerofosforanu sodu.

Dokumentacja na półprodukt zwany dwuetylamina umożliwi nam już w roku 1951 produkcję szeregu pochodnych, jak polokainy tuwżywanej do znieczuleń miejscowych), korminy stosowanej przy omdleniu, zatruciu narkotykami, gazem świetlnym, alkoholem, przy niedowładzie mięśnia sercowego, dusznicy etc., oraz koryfeiny o działaniu wykształnym, odflegmiającym, stosowanej przy grypie, zapaleniu płuc, osłabieniu mięśnia sercowego etc.

Wspomniane przykłady nie zawierają może tej romantyki technicznej co dokumentacja Nowej Huty, fabryki synthetycznej gumy i innych kolosów przemysłowych, ale pokazują, jak daleko w naszym życiu gospodarczym i jak głęboko w naszym życiu codziennym będziemy odczuwali szlachetną i bezinteresowną pomoc bratniego Związku Radzieckiego.

Na fali przemian

Robotnice dolnośląskie domagają się nowych norm

Sprawa zmiany norm znalazła szeroki oddźwięk wśród kobiet, zatrudnionych w przemyśle metalowym i elektrotechnicznym na Dolnym Śląsku. Robotnice nie chcą być wystawiane przez swych kolegów i pragną także wnieść swój wkład w dzieło przedterminowego wykonania Planu Sześcioletniego, a tym samym przyspieszenia budowy socjalizmu.

W płomiennym przemówieniu ob. Piórkowskiej, przedstawicielki KC PZPR, wygłoszonym na naradzie aktywu kobiecego przemysłu metalowego i elektrotechnicznego woj. wrocławskiego, brzmiała słuszna duma z dolnośląskich robotnic. Jakże długa bowiem droga dzieli nas od chwili, gdy w 1945 r. nieliczna garstka kobiet rozpoczynała pracę w tych dwóch tak ważnych dla państwa gałęziach przemysłu.

W dyskusji wzięły udział 34 kobiety. Dyskutantki śmiało i rzeczowo stawiały wnioski o rewizję norm w swoich zakładach pracy. Robotnice bowiem doskonale zdają sobie sprawę, że przed dwoma, trzema laty sytuacja w fabrykach była zupełnie inna, niż obecnie.

Zwłaszcza na terenie Dolnego Śląska, otrzymaliśmy fabryki przeważnie zdewastowane, z maszynami z 90'ych lat ubiegłego wieku. Dzięki wojnie i sabotaż faszystów, a urządzenia ich — spadek po ustroju kapitalistycznym — daleki był od nowoczesnych wymogów higieny i bezpieczeństwa pracy.

Dzisiaj robotnikowi przy ciężkiej pracy przychodzą w sukurs nowe kadry fachowców, racjonalizatorzy, nowatorzy oraz ciągły postęp techniki. Dlatego też aktywistki przemysłu metalowego i elektrotechnicznego pilnie badały przyczyny, które właśnie na danym zakładzie pracy utrudniają rewizję norm i tym samym obniżają wydajność pracownika.

I tak np. ob. Aleksandra Łukaszewicz z Warsztatów Mechanicznych Nr 8 P.K.P. i ob. Maria Bulanda z Fabryki Śrub „Archimedes" widzą przyczynę tych trudności w lekceważeniu pracy kobiecej przez majstrów dawnego pokolenia.

Najmłodsza z zebranych kobiet — 16-letnia Teresa Okoń wystąpiła ze słusznym wnioskiem, aby większą opieką młodzież i w niej widziały przyszłe wyszkolone kadry fachowców.

Wieczory muzyczne

Znów przemówiły organy

Mimo, że Wrocław jest jedynym w Polsce miastem, posiadającym na sali koncertowej duże organy i dzięki temu predystynowany jest na ośrodek muzyki organowej, to jed nak wspaniały ten instrument słyszymy na koncertach bardzo rzadko. Z dużą więc przyjemnością uzyskiliśmy na afiszu V symfonicznego koncertu orkiestry Państwowej Opery zapowiedź wykonania przez Władysława Ochwieję z towarzyszeniem orkiestry — koncertu organowego A. Guilmanta.

O utworze tym i jego twórcy pisałem już z okazji koncertu organowego Jana Gottwarcie' radiowych organów. Tym razem Wł. Ochwieja zastosował nieco zmienioną registrację (włączanie poszczególnych głosów o różnej barwie tonu), dzięki czemu koncert nabrał bardziej pastelowego nastroju, o przytłumionym kolorycie dźwiękowym. Wyszło to na dobre środkowej liryczne j części, ale odebrało częściej I-szej, w której orkiestra i organy dialogują krótkim motywem utrzymanym w dramatycznym forte.

Organista wykazał tu zabłysnął dużą techniką i opanowaniem instrumentu tak w koncercie, jak i w odegraniu „na żywo" Toccata Calaertsa i własnej improwizacji utrzymanej w stylu pastoralnym.

W wykonaniu orkiestry pod dyrekcją Adama Krzyżanowskiego usłyszeliśmy uwertura do opery „Maria" Statkowskiego i „Obraz Wł z Finlandii" Palmgrena.

Roman Statkowski, od którego śmierci upłynęło 25 lat, należał do epigonów muzyki romantycznej. Linia melodyczna jego utworów, czysta i dominująca w jego kompozycjach, wywodziła się w prostej linii od muzyki Mendelssohna i Szumana, zaś na bar monię i instrumentację miała duży wpływ twórczość Liszta, Wagnera i wielkich kompozytorów rosyjskich. Urodzony w roku 1859 — Statkowski studiował początkowo w Warszawie, a następnie w Petersburgu. W roku 1893 objął w Warszawskim Konserwatorium klasę historii muzyki, a w roku 1902 klasę kompozycji po Z. Noskowskim.

Dorobek kompozytorski Statkowskiego jest bardzo duży: napisał 6 kwartetów smyczkowych, około 40 utworów fortepianowych, 17 uwertur na skrzypce, 3 utwory symfoniczne (Symfonia e-dur, Fantazja symfoniczna, Poema b-dur). Największy sukces osiągnęły dwie jego opery: „Ptasie ptaszki", która zdobyła I nagrodę w roku 1897 na międzynarodowym konkursie w Pradze i „Maria" (do poematu Malczewskiego), nagrodzona w r. 1901 na konkursie imienia Włodzimierza Wiercha w Warszawie. Twórczość Statkowskiego jest niesłusznie zapomniana; z jego utworów jedynie uwertura do „Marii" pojawia się na afiszach koncertowych.

S. Palmgren (ur. 1878) należy do współczesnych kompozytorów fińskich, na których ogromny wpływ wywarła muzyka J. Sibeliusa. Jako przedstawiciel kierunku fińskiego, którego muzyka zyskała uznanie za granicą, Palmgren pisze wiele utworów scenicznych i fortepianowych.

„Obrazki z Finlandii" są utworem programowym, w którym odnajdujemy wiele treści literackiej. Najlepszym dowodem tego są tytuły poszczególnych obrazków: „Wiosenna woń", „Menuet wielski", „Tańce opadających liści", „Łazik sanek". Przez melancholijny nastrój, malujący surową przyrodę Finlandii, przebijają ciekawe rytmy taneczne i motywy ludowej muzyki fińskiej (podkreślenie ludowej muzyki podlasfańskiej).

■

Koło artystyczne Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, korzystając z nowoczesnego sprzętu, będzie przeprowadzone w ubiegłym roku szkolnym, rozpoczęło swoje koncerty. Wykonawcami, którzy wzięli udział profesorowie PWSM Szamotowicz (fortepian), Piatówna (śpiew), Wikomirski (wiolonczela) oraz Wilecka (akompaniatorka).

Rozpoczęcie cyklu koncertowego wieczorem stojącym na wysokim poziomie artystycznym, pozwala przypuszczać, że i w tym roku wrocławscy melomani wyczerpią przy ul. Powstańców Śląskich 28a, dadzą nam wiele pięknych wieczorek i będą ciczyć się takim samym powodzeniem, jak w roku ubiegłym.

Wojciech Dziedzaszyk

Dni Wielkiej Rewolucji (12)

Do Smolnego przybywa Lenin

W domu nr 92/1 na rogu Samsonijewskiego Prospektu i ul. Sjerdobolskiej, w dzielnicy Leśnej Piotrogrodu, mieszkał w ścisłe zakonspirowanym mieszkaniu — od chwili powrotu z Finlandii do północy z 6 na 7 listopada 1917 r. — Włodzimierz Iljicz Lenin. Stąd kierował przygotowaniami do powstania.

Komitet Centralny wymógł na Leninie, że bez zgody KC nie opuści zakonspirowanego mieszkania: nie wolno było narażać wodza Rewolucji. Ale kiedy rankiem 6 listopada do Lenin dowiedział się o najściu junkrów na drukarnię „Prawdy" i o zarządzeniach Komitetu Centralnego — natychmiast napisał do KC. Prosił, aby mu pozwolono przyjechać do Smolnego. Zaufana gospodyni mieszkania Fofanowa, wróciła z odpowiedzią: Komitet Centralnej Centralny uważał, że wyjście Lenina z ukrycia byłoby jeszcze przedwczesne.

Lenin chwyta za pióro. Pisze drugi list do członków Komitetu Centralnego. Porywający prostotą, napięciem, energią — i damem ostrego widzenia **JUTRA.**

„Towarzysze! Piszę te słowa w wieczorem, 24 października (6 listopad — dop. red.). Sytuacja jest w najwyższym stopniu krytyczna. Rzecz jasna, jak słońce, że teraz zwłoka w powstaniu już naprawdę równa się śmierci... Trzeba, aby wszystkie dzielnice, wszystkie pułki, wszystkie siły zmobilizowały się natychmiast i niezwłocznie wysłały delegacje do Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, do KC bolszewików, żądając bezzwłocznie: w żadnym razie nie zostawiać władzy w rękach Kiereńskiego i Spółki do 25 października (7 listopad — dop. red.), w żadnym razie; zdecydować sprawę bezwarunkowo dzisiaj wieczór lub w nocy. Historia nie przebaczy zwłoki rewolucjonistom, którzy mogli zwyciężyć (i dzisiaj na pewno zwyciężyli), tracąc życie, bo utracą wiecznie, że stracą wszystko..."

Dokładnie w ten czas, kiedy Lenin pisze ten list — Stalin śle już łącznika do konspiracyjnego mieszkania Lenina: Komitet Centralny wzywa Lenina do Smolnego.

Lenin przebrał się, nasunął na oczy czapkę robotniczą, obwiązał twarz szeroką chustką i wyszedł na ulicę w towarzystwie łącznika. Ulicą była pusta. Samotny tramwaj spieszył do zajezdni. Lenin wskoczył do wagonu i zaczął wypytywać konduktorkę, dokąd jedzie.

— A to dziwak z ciebie. Skądeś się wziął? Czy dopiero wtedy nie wiesz, co się dzieje w mieście?

— Nie, nie wiem.

— Co z ciebie za robotnik — z wyrzutem powiedziała konduktorka, — skoro nie wiesz, że będzie rewolucja. Jedziemy bić burżujów!

Lenin uśmiechnął się. Zaczął żywo opowiadać, jak właśnie w mieście rodzi rewolucję. Łącznik kręcił się nerwowo, jak gdyby siedział na szpilkach: a nuż ktoś poznał Lenina i wyda go „tymczasowym"? Ale tramwaj skręcał już do zajezdni. Dalej trzeba było iść pieszo.

Na ulicy Szpalernej dogonił ich konny patrol junkrów. Łącznik, udając pijanego, wszczął sprzeczkę, dając Leninowi możność oddalenia się. Po północy Lenin, wraz ze swoim towarzyszem, dobrnął do Smolnego. Pod arkadami wspaniałego ganku, przed który niedawno jeszcze zajeżdżały eleganckie karety i limuzyny, z łoskotem zatrzasnęło dzia. Sklepione wysoko kwytarowe furkotały odgłosem szybko przesuwanych karabinów maszynowych, skrzyń z amunicją, z granatami.

Przed wejściem do Smolnego wartownicy wykłócali się z tłumem robotników, nie chcąc ich — jak to formy — przepuścić od razu do Smolnego. Ale w końcu ustąpili.

Masi wszędzie biorą górę — powiedział, śmiejąc się Lenin.

Kiedy Iljicz wszedł na górę, wyszedł mu na spotkanie Stalin z grupą towarzyszy.

— Wódz Rewolucji był tam, gdzie bije serce Rewolucji: w Smolnym.

(C. d. n.)

LALKA

140

Nie posędzam, ażeby Małgosia Mincłowa miała być tą mężatką, gdyż i ona wyglądała jakby ją giez ukąsił. Z rana obłaziła kobieta ze trzy kroki, wyczerpywała niepokoić z kilku stron miłosierniego Boga. Zaraz po obiedzie zbierała się u niej jakaś sesja dam, które, w oczekiwaniu doniesiych wypadków, opuszczały mężów i dzieci, ażeby zajmować się plotkami. Nad wieczorem zaś schodziłi się do niej panowie; ale ci, nawet nie gadając z panią Małgorzatą, osydzali ją do kuchni.

Nie dziwnego, że przy takim chaosie w domu i mnie w końcu zaczęły się mieszać kłopki. Zdawało mi się, że w Warszawy przyjechał Jasia Mincia, tęczowy w domu przez żonę, od samego rana szedł na piwo i wracał aż wieczorem. Wynalazł bawet przystowie: „Co tam!... Raz kozie śmierć..." które powtarzał do końca życia.

Nareszcie, pewnego dnia, Stach Wokulski całkiem zniknął mi z oczu. Dopiero we dwa lata napisał do mnie list z Irkucka prosząc, abym mu przysłał jego książki.

W jesieni, w roku 1870 (właśnie wróciłem od Jasia Mincia, który już leżał w łóżku), siedzę sobie w moim pokoju po wieczornej herbacie, nagle ktoś puka do drzwi.

— Herein! — mówię.

Drzwi skrzyp... Patrzę, stoi na progu jakaś brodata bestia, w paltocie z foczej skóry, odwróconej włosem na wierzch.

— Co — mówię — niech mnie diabli wezmą, jeżeliś ty nie Wokulski...

— On sam — odpowiada jegomość w foczej skórze.

— W imię Ojca i Syna!... — mówię. — Kpisz — mówię — czy o drogę pytasz?... skądeś się tu wziął? Chyba, że jesteś duszą zmarłą...

— Jestem żywy — on mówi — nawet jeść mi się chce.

Zdjął czapkę, zdjął futro, usiadł przy świecy. Juści Wokulski. Broda jak z złota, pysk jak z Longina, co to Chrystusowi Panu bok przebił, ale — oczywisty Wokulski...

— Wróciłeś — mówię — czyś tylko przyjechał?

— Wróciłem.

— Cóś kraj tamtejszy?

— Niezgo.

— Phi!... A ludzie? — pytam.

— Niezgo...

— Fiu!... A z czego żyłeś?

— Z lekcyj — mówi. — Jeszcze przywiozłem ze sześćset rubli.

— Fiu!... fiu!... A co myślisz robić?

— No, juści do Hopfera nie wrócę — odparł uderzając pięścią w stół. — Chyba nie wiesz — dodał — że jestem uczonym; mam nawet rozmaite podziękowania od petersburskich naukowych towarzystw...

Subiekt od Hopfera — został uczonym!... Stach Wokulski ma podziękowania od petersburskich towarzystw naukowych... Istna hecza... — pomyślałem.

Co tu dużo gadać. Upłacował się chłopak gdzieś na Starym Mieście i przez pół roku żył ze swej gotówki kupując za nią dużo książek, ale mało jedzenia. Wydawszy pieniądze począł szukać roboty, i wtedy — trafił mu się rzecz dogodna. Kupcy dali mu roboty, gdyż był uczonym, a uczeni nie dali mu także, ponieważ był eks-subiektem. Został tedy, jak Twardowski, uczepiony między niebem a ziemią. Może rozbiłby sobie łeb gdzie pod Nowym Zjazdem, gdybym, od czasu do czasu, nie przyszedł mu z pomocą.

Strach, jak ciężkim było jego życie. Zmizerniał, spsepniał, zdziczał.. Ale nie narzekał. Raz tylko, kiedy mu powiedziano, że dla takich jak on nie ma tu miejsca, szepnął:

— Oszukano mnie...

W tym czasie umarł Jaś Mincel. Wdowa pogrzebała go po chrześcijańsku, przez tydzień nie wychodziła ze swych pokojów, a po tygodniu zawdała mnie na herbatę.

Myślałem, że będziemy mówili z nią o interesach sklepowych, tym bardziej, że spostrzegłem butelkę dobrego węgrzyna na stole. Ale pani Małgorzata ani zapytała o losy sklepu. Zaplakała na mój widok, jakbym jej przypomniał dobrego pana Mincla nieboszczyka, i nalawszy mi wina spory kieliszek rzekła jękliwym głosem:

— Kiedy zgasł mój anioł, myślałam, że tylko ja jestem nieszczęśliwa...

— Co za nicht? — spytałem nagle. — Może Jaś Mincel?...

Pozwoli pani, że choć byłem szczerym przyjacielem nieboszczyka, nie myślę jednak nazywać śniadem osoby, która nawet po śmierci ważyła ze dwieście funtów...

— Za życia ważył ze trzysta... słyszałeś pan? — wtrąciła nieposzczona wdowa. Wtem znowu zasłoniła twarz chustką i rzekła szlochając:

— O! pan nigdy nie będziesz miał taktu, panie Rzecki... O! co za cios!... Prawda, że nieboszczyk, dokładnie mówiąc, nigdy nie był wielkim, osobliwie w ostatnich czasach, bo zawsze strasznie spotkało mnie nieszczęście... Nieopłakane, niepowetowane!...

— No, przez ostatnie pół roku...

— Co pan mówisz, panie Rzecki... — zawołała. — Nieszczęśliwy mój Jaś był ze trzy lata chory, a z osiem... Ach, panie Rzecki! Iluż nieszczęść w małżeństwie jest źródłem to okropne piwo... Przez osiem lat, panie, jakbym nie miała męża... Ale co to był za człowiek, panie Rzecki!... Dziś dopiero czuję, cały ogrom mego nieszczęścia...

— Bywają większe — odważyłem się wtrącić.

— O, tak! — jęknęła biedna wdowa. — Ma pan zupełną rację, bywają większe nieszczęścia. Ten na przykład Wokulski, który podobno już wrócił... Czy prawda, że dotychczas nie znalazł żadnego zajęcia?

— Najmniejszego.

— Gdzież żada? gdzie mieszka?...

— Gdzie żada?... Nie wiem nawet, czy w ogóle żada. A gdzie mieszka?... Nigdzie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Bohaterska Armia Radziecka stoi na straży pokoju

Rozkaz ministra Spraw Wojskowych ZSRR

MOSKWA (PAP). Z okazji rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej minister spraw wojskowych ZSRR ogłosił następujący rozkaz:

Towarzysze żołnierze i podoficerowie!

Towarzysze oficerowie i generałowie!

Dziś Armia Radziecka wraz z całym narodem radzieckim święci 33 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Pracujący Związku Radzieckiego witają święto Wielkiego Października wybitnymi zwycięstwami w walce o pomyślne wykonanie powojennego 5-letniego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. Pod mądrym kierownictwem partii bolszewickiej i swego ukochanego wodza, Towarzysza Stalina, klasa robotnicza, chłopstwo i inteligencja naszego kraju z entuzjazmem wcielą w życie stalinowski program budownictwa społeczeństwa komunistycznego.

Żołnierze radzieccy, tak jak cały nasz naród, witają to święto ludowe z dumą w sercu z ojczyzny socjalistycznej, z jej nowych wspaniałych sukcesów i osiągnięć, świadczących dobitnie o wyższości socjalizmu nad kapitalizmem.

W ciągu minionego roku Armia Radziecka osiągnęła poważne sukcesy w szkoleniu bojowym i politycznym. Nasza armia jest silnie zwarta, wyrosła na kadrach, wychowanych w duchu wielkiego patriotyzmu i bezgranicznej miłości do swego ojca i wodza i nauczyciela — Towarzysza Stalina.

Naród radziecki i jego Armia czuje głęboką znowania wrogów pokoju i stale pamiętają o niebezpieństwie wojny.

Imperialiści anglo - amerykańscy prowadzą politykę rozpętywania nowej wojny światowej. Nieoziekłanni w swych zapędach podżegacze wojenni przeszli obecnie do bezpośrednich aktów agresji, rozpętawszy krwawą interwencję przeciwko narodowi koreańskiemu. Agresorom imperialistycznym przeciwstawia się potężny i wzmacniający się z każdym dniem ruch obrońców pokoju. Mądra stalinowska polityka zagraniczna i wytrwała walka ZSRR o pokój i współpracę między narodami napotyka na coraz większą sympatię i poparcie całej postępowej ludzkości.

Przed Armią Radziecką stoją odpowiedzialne zadania — czujnie bronić wywłaczonego pokoju, granic naszej ojczyzny i twórczej pracy narodu radzieckiego.

Żołnierze radzieccy winni zdobywać nowe sukcesy w szkoleniu bojowym i politycznym, winni nieustannie zwiększać czujność i gotowość bojową naszych wojsk.

Naród radziecki może być całkowicie pewny, że nasza armia, bezgranicznie oddana swej socjalistycznej ojczyźnie, partii komunistycznej i Towarzyszowi Stalinowi, będzie i nadal bronić bezinteresownie zdobyczy Wielkiego Października.

Towarzysze żołnierze i podoficerowie, oficerowie i generałowie! Pozdrawiam was w 33 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej! Dla uczczenia święta rozkazuję:

Dnia 7 listopada oddać 20 salw artyleryjskich z armaty naszej ojczyzny — Moskwie, w stolicach republik związkowych, jak również w Kaliningradzie, Lwowie, Chabarowsku, Władywostoku, i w miastach — bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie.

Niech żyje wielki naród radziecki i jego waleczna Armia Radziecka!

Niech żyje nasz ukochany rząd radziecki! Niech żyje nasza partia komunistyczna!

Niech żyje promotor i organizator wszystkich naszych zwycięstw — nasz ukochany wódz, mądry towarzyszeć i genialny dowódca — Wielki Stalin!

Minister spraw wojskowych ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Wasilewski.

Potężna manifestacja na Placu Czerwonym w stolicy ZSRR

MOSKWA. Naród radziecki obchodził 33 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w atmosferze wielkiego entuzjazmu i zasłużonej dumy z ogromnych zwycięstw odniesionych na froncie budownictwa komunizmu. Centralne uroczystości odbyły się w stolicy ZSRR — Moskwie. W przeddzień święta Październikowego odbyła się uroczysta akademia w Teatrze Wielkim, a w dniu 7 listopada na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się defilada wojsk garnizonu moskiewskiego i wielka manifestacja ludności stolicy.

O godz. 10-tej dnia 7 listopada rozpoczęła się na Placu Czerwonym w stolicy ZSRR defilada wojsk garnizonu moskiewskiego. Na Placu Czerwonym ustawiły się oddziały oficerów — słuchaczy akademii wojskowych, zajmując wieczną część placu przed gmachem Rady Ministrów ZSRR. Na gmachu w obramowaniu czerwonych sztandarów widnieją wielkie portrety genialnych wodzów mas pracujących całego świata, twórcy partii Partii Bolszewickiej i państwa radzieckiego — Lenina i Stalina, transparenty z hasłami październikowymi KC WKP(b).

O godz. 10-tej według czasu moskiewskiego na trybunę mauzoleum Lenina wstępują kierownicy Partii i Rządu, wicepremierzy — Mołotow, Woroszyłow, Mikojan, Bułganin, Kaganowicz, Andrejew, sekretarz KC WKP(b) Chruszczow, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Szwernik, członek Biura Politycznego KC WKP(b) — Kosygin oraz sekretarze KC WKP(b) — Suslow i Ponomarenko.

Defiladę dowodzi generał broni Artemiew, który składa raport odbierającemu defiladę Marszałkowi Związku Radzieckiego — Budiennemu. Marszałek Budienny objeżdża kolumny wojsk składając im życzenia z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Odpowiada mu potężne „Hurra" z tysięcy piersi żołnierskich. Marszałek Budienny wygłasza następnie z trybuny mauzoleum krótkie przemówienie.

Gdy Marszałek Budienny kończy przemówienie, z murów Kremla rozlegają się artyleryjskie salwy honorowe. Rozbrzmiewają dźwięki hymnu państwowego ZSRR. Na komendę generała broni Artemiewa wtaczyczna się defilada.

Przez Plac Czerwony karnym i zwartym szykiem maszerują oddziały słuchaczy akademii wojskowych im. Frunze, Stalina, Dzierżyńskiego i Żukowskiego. W szeregach tych — wielu doświadczonych ofiec rów, Bohaterów Związku Radzieckiego, przyszłych dowódców wychowanych w szkole strategii stalinowskiej.

Z kolei przeciągają oddziały tamańskiej dywizji gwardyjskiej im. Kalinina odznaczonej Czerwonym Sztandarem i ordem Suworowa. Dywizja ta stoczyła szereg zwycięskich walk w latach Wielkiej Wojny Narodowej, wyzwoliła miasta Orel i Połtawę. Obrała udział w wyzwoleniu Polski forsując między innymi Wisłę i Odrę. Defilada tej dywizji piechoty całkowicie zmechanizowanej, wyposażonej znakomicie w artylerię wszystkich kalibrów, w miotacze min i rakietowych typów, w tej liczbie słynne gwardyjskie miotacze min — „katiusze", formacja czołgów — stanowi wymowny przykład tego, że piechota radziecka posiada nie tylko najpotężniejszą siłę ognia, lecz, że jest również najszybszą piechotą świata.

W szyku bojowym przejeżdża następnie przez Plac Czerwony jedna z najnowszych formacji pancernych Armii Radzieckiej — kantemirowska dywizja pancerna odznaczona orderem Czerwonego Sztandaru i orderem Lenina.

Na Placu Czerwonym — stale lowe giganty, czołgi T-34, potężne pancerne działa samochodowe, które były postrachem oślawionych hitlerowskich „Tygrysów" i „Ferdynandów", czołgi ciężkie pod znakiem siły ognia, zdolności manewrowania i odporności pancerza — czołgi stalinowskie.

Po defiladzie wojskowej rozpoczęła się manifestacja ludności Moskwy. Na czele pochodu maszerują najlepsi wybitnych novatorów produkcji stachanowców stolicy radzieckiej, a za nią poczty sztandarowe.

Zwarcie przechodzą robotnicy moskiewskich zakładów przemysłowych, którzy osiągnęli sukcesy w walce o przedterminowe wykonanie powojennej 5-latki stalinowskiej.

Jerzy Andrzejewski

Trzydzieści trzy lata minęły od chwili, gdy salwy krążownika „Aurora" stały się dla ludności początkiem nowej, wielkiej epoki. W porównaniu z armiami, toczącymi wówczas na wielu frontach wojnę imperialistyczną o podział surowców i światowych rynków zbytu — oddziały rewolucyjnych robotników, żołnierzy i marynarzy, którzy w nocy z 7 na 8 listopada ruszyli zdobywać szturmem Pałac Zimowy, były najmniejszą i najsprzętowo uzbrojoną armią świata. Lecz, gdy żołnierze tamtych odległych armii ginęli dla zysków fabrykantów broni i dla wmacniania się międzynarodowych koncernów stali i nafty, to — na gwardię najlepszych synów narodu rosyjskiego stały wielowiekowe krzywdy tego ludu, stały pragnienia i nadzieje wszystkich uświadomionych proletariuszy całego świata.

Żołnierze Rewolucji Październikowej, prowadzeni przez swoją Partię Bolszewików, nie tylko obalili ustrój carskiego kapitalizmu, lecz pierwsi w dziejach ludzkości potrafili swoim bohaterstwem, uporem, wytrwałością i swoją pracą zbudować dzieło rewolucji. Zwyciężyła wówczas, mówiąc słowami Lenina: „nie liczba, lecz przewaźność wyrażenia idei i polityki istotnie rewolucyjnego proletariatu".

Dzisiaj, jak latach trzydziestu trzech, zmierzamy do jakiej epoki międzynarodowej wrócił w ciągu tego okresu czas pierwszych żołnierzy Rewolucji. Wspomnienia bohaterska drogi Rewolucji, biegnąc poprzez budowanie socjalistycznego ustroju w naszej radzieckiej, zwycięstwo nad faszyzmem i pomoc w wyzwalaniu licznych narodów z niewoli kapitalizmu — działają dodatnio na ludzi na miliarda tych ludzi wszystkich narodów, ras i wyznań, którzy walczą o wolność i agresji imperialistyczną, walczą o trwały i demokratyczny pokój świata.

Za kilka dni rozpocznie swoje obrady II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Warto więc przy tej okazji przypomnieć i zawsze pamiętać, że potężne siły, które ten kongres powołują do życia, narodziły się właśnie przed trzydziestu trzema laty — wśród niemarnych dni Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji.

ZSRR — potężna ostoja pokoju

Rocznica Wielkiego Października świętem mas pracujących całego świata

MOSKWA (PAP). Masy pracujące całego świata uroczyście obchodziły 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. Spotrzenia setek milionów ludzi kierowały się w dniu święta październikowego ku Moskwie, stolicy potężnego państwa socjalistycznego, ostoi pokoju na całym świecie. Narody zwierzchnie manifestowały swą głęboką miłość i wdzięczność dla wielkiego chorążego demokracji, postępu i pokoju — Stalina.

Szczególnie uroczyście i radośnie obchodziły święto Wielkiego Października masy pracujące krajów demokracji ludowej, które wkroczyły na drogę budownictwa socjalistycznego.

Rumunia. W Bukareszcie odbyła się uroczysta akademia. Referat poświęcony rocznicy Wielkiego Października wygłosił sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — Luca, podkreślając olbrzymią pomoc Związku Radzieckiego dla budującego podstawy ustroju socjalistycznego narodu rumuńskiego.

Albania. Przy Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej wydało dekret, na mocy którego dzień 7 listopada ogłoszony został świętem narodowym Albańskiej Republiki Ludowej. Prezydium Zgromadzenia Narodowego podkreśla, że rocznica Wielkiej Październikowej jest świętem zwycięstwa socjalizmu i między narodowej solidarności mas pracujących, świętem wdzięczności narodu albańskiego dla swego wyzwoliciela — Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina.

Węgry. W operze budapeszteńskiej odbyła się uroczysta akademia. Referat wygłosił minister spraw zagranicznych, Kallai — podkreślając, że Związek Radziecki był, jest i będzie ostoją pokoju na całym świecie.

Czechosłowacja. W Pradze w okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, odbył się wiec ludności stolicy. Do zgromadzonych przemówił premier Zapotocky. Podkreślił on znaczenie Rewolucji Październikowej dla walki narodów o pokój, wskazując na rolę ZSRR w tej walce.

Bułgaria. W Teatrze Narodowym w Sofii odbyło się uroczyste posiedzenie komitetu miejskiego Komunistycznej Partii Bułgarii, stołecznej rady narodowej i miejskiego komitetu Frontu Ojczyźnianego. W wystąpieniu na posiedzeniu referuje, członek biura politycznego Związku Komunistycznego Bułgarii, Damianow wskazał na rolę ZSRR w wytrwałej walce o pokój.

Mongolia. W stolicy Republiki Ułan-Bator odbyła się uroczysta akademia. Referat na akademii wygłosił sekretarz KC Partii Ludowej Dandoj — stwierdzając, iż rocznica Rewolucji Październikowej jest radosnym świętem wolnego i szczęśliwego narodu mongolskiego.

Indie. Komunistyczna Partia Indii opublikowała oświadczenie w którym stwierdza, że rocznica Rewolucji stanowi potężną ostoję pokoju na całym świecie. ZSRR przewodzi demokratycznemu obozowi w jego walce przeciw amerykańskim podżegaczom wojennym.

Indie — czytamy w oświadczeniu — posiadają w Związku Radzieckim najlepszego obrońcę swych interesów narodowych.

Austria. W Wiedniu odbyła się uroczysta akademia, zorganizowana przez Stałrzickie Towarzystwo Łączności kulturalno-gospodarczej z ZSRR.

W przemówieniu poświęconym rocznicy Rewolucji Październikowej przewodniczący T-wa prof. Glaser stwierdził, że Związek Radziecki wyzwolił narody australeckie i niewolne Europy satelitowskiej i że ZSRR stoi na straży interesów mas pracujących w całym świecie i nieustannie walczy o pokój.

Francja. W Paryżu odbyła się uroczysta akademia zorganizowana z inicjatywy Towarzystwa „Francja — ZSRR". Przewodniczył akademii prof. Joliot Curie.

Na akademii przemawiał m. in. ambasador ZSRR we Francji — Pawłow, który wśród entuzjastycznych oklasków zgromadzonych wyraził przekonanie, że przyjaźń łącząca naród francuski z narodami Związku Radzieckiego przetrwa wiele lat jeszcze bardziej — dla dobra pokoju.

Austria. W Wiedniu odbyła się uroczysta akademia, zorganizowana przez towarzystwo Austria — ZSRR. Przemówienie wygłosił prof. Jolot Curie.

Włochy. Komunistyczna Partia Włoch opublikowała oświadczenie w którym stwierdza, że rocznica Rewolucji stanowi potężną ostoję pokoju na całym świecie. ZSRR przewodzi demokratycznemu obozowi w jego walce przeciw amerykańskim podżegaczom wojennym.

Indie — czytamy w oświadczeniu — posiadają w Związku Radzieckim najlepszego obrońcę swych interesów narodowych.

Mieszkańcy Warszawy składają hołd bohaterskiej Armii Radzieckiej

WARSZAWA (PAP). Dnia 7 bm. — w 33 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej lud Warszawy złożył hołd bohaterom Armii Radzieckiej.

Na placu wokół pomnika bratersiwa broni zebrały się liczne delegacje z wieńcami i koszy pełnadawcze PZPR, stronnictw politycznych i organizacji społecznych oraz szerokie rzesze mieszkańców Warszawy znamienitych zadokumentować swe uczucia bratersiwa i wdzięczność dla wyzwoliciel skiej Armii Radzieckiej.

Przy pomniku pełnią warte honorową żołnierze Wojska Polskiego.

Orkiestra wojskowa gra hymn polski i radziecki, po czym przy dźwiękach „Międzynarodówki" wszyscy wieniec w imieniu Prezydenta RP, składa u stóp pomnika szef kancelarii prezydiu Prezydenta min. Rybicki.

Następny wieniec składa prze Wywiązu na rzecz Polski Selecnia radziecka. Dalsze wieńce kolejno składają delegacja KC PZPR, delegacji Rady Ministrów, ministerem Chełchowskim na czele, delegacje Rady Państwa, Wojska Polskiego, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, CK Stronnictwa Demokratycznego — i inne.

Zebrani mieszkańcy stolicy w skupieniu oddają hołd Armii Radzieckiej, której Polska Ludowa zawdzięcza swoje wyzwolenie.

Aleja Stalina w mieście francuskim

GENEWA (PAP). Jak donosza z Paryża, w dniu 5 listopada w mieście Pierrefitte, leżącym Paryża, na podstawie uchwały rady miejskiej została uroczyście przemianowana jedna z przyrzyczelnych ulic miasta na „Aleję Generalissimusa Stalina".

Uroczystość odsłonięcia pierwszej tabliczki z nazwą alei nazwiskiem Stalina zgromadziła wiele mas ludności. Okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz miasta Pierrefitte — Rozer Preville. Na uroczystości obecny był również zastępca ZSRR we Francji — Pawłow. Odsłonięcie tablicki nastąpiło przy dźwiekach hymnu radzieckiego i Marsyliankі. Na tablicze widnieje napis: „Aleja Generalissimusa Stalina — wyzwoliciela narodów".

Republiki Związkowe Kraju Rad

Gruzińska S.R.R.

„Szczęśliwa bądź Gruzjo, kraino rozkwitu Gdzie nastąpiła Stalina jaśnieje od lat"

(A. Kowalenkow)

25. II. 1921 r. Gruzja weszła w skład Federacji Zakaukaskiej a po jej zlikwidowaniu (5. XII. 1936 r.) stała się Związkową Republiką Kraju Rad.

Kraj obejmujący 76,3 tys. km. kw. wiele zawdzięcza władzy radzieckiej. Przed Rewolucją nie istniały w Gruzji własny przemysł, który dysponuje dziś 1500 zakładami przy Posiadany lub nowgałęzie przemysłu: budowy maszyn, papierniczy, tekstylny, cukrowniczy i inne, stworzone szosta silna baza energetyczna.

Na polach Gruzji pracują tysiące traktorów i kombajnów. 1000 km kanałów nawadnia terery uprawne. Obszary plantacji herbacianych, wynoszące przed Rewolucją Październikową 500 ha wzrosły obecnie do 24.000 ha. Wzrastają również obszary przemysłowych upraw cytrus, pomarańcz, tytoniu, bawełny, winogron, buraka cukrowego. 256 kolchozów obsiewa już rocznie dochodem przekraczającym milion rubli. Rozbudowuje się miasta Gruzji. Obok starych ekodrów życia kulturalnego i przemysłowego, obok Tbilisi (stolica Republiki), Batumi, rosną nowe ośrodki, takie jak Gori, Rustawi.

Oddany sprawie pokoju, naród gruziński codzienną swą twórczą pracą zbliża się do tworzenia.

„Cezas" otwiera ekspozyture we Wrocławiu

WARSZAWA. — W ciu zaopatrzenia szkół w pomoce naukowe, sprzęt wychowania fizycznego i meble, „Cezas" — Centrala Zaopatrzenia Szkół utworzyła z dniem 2 listopada ekspozytury rejonowe w Bydgoszczy i Łodzi.

W bież. roku „Cezas" uruchomi jeszcze dalsze ekspozytury w Krakowie i Wrocławiu.

Drukarnia naukowo - techniczna im. Wielkiej Rewolucji Październikowej została otwarta w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 7 listopada br. w Warszawie odbyła się uroczyste otwarcie nowowybudowanych obrzymich Państwowych Zakładów Graficznych, które nawiązują imieniem Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Dwa zakłąd zakładów oraz prawowity budynek, zatrudniono w okresie budowy zebrali się w olbrzymiej sali świetlicy i stołowej.

Przy dźwiekach hymnu narodowego i radzieckiego sala długo niemilknącymi oklaskami, przybył na uroczystość premier Józef Cyrankiewicz w towarzystwie ministra Przemysłu Lekkiego — ob. Stawińskiego, Prezawaniku Rządu do spraw walki z analfabetyzmem — min. Mazurzewskiego, kierownika wydziału prasy i wydawnictw KC PZPR — ob. Staszewskiego, pierwszego sekretarza KW PZPR — ob. Wiśniewskiego.

Hucznie oklaski i długo niemilknące okrzyki na cześć Generalissimusa Stalina, Wielkiej Rewolucji Październikowej i przyjaźni polsko - radzieckiej — powitały również delegację radziecką z przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego ZSRR — gen. Gundorowem na czele.

Zakłady graficzne, będące najnowocześniejszą fabryką słowa drukowanego, wybudowane zostały w rekordowym tempie. Budowa zakładów stała się szkołą socjalistycznego stosunku do pracy, który przejawiał się w stale rozwijającym się ruchu zawodnictwa i rajonalizatorstwa. Na tej budowie orderem „Sztandar Pracy" odznaczony został robotnik — rajonalizator Chutkowski — delegat na Światowy Kongres Obrońców Pokoju, tu zdobył „Nagrodę Odbudowy Warsaw" rekordzista betoniarz ob. Padzik. Cała załoga budowlana przewoża, wzorowo w metodach radzieckich przy pomocy radzieckich wywrotek, spychaczek i bagnetów.

Obecnie w nowoczesnych, pięknych salach, gdzie proces druku w oprawy książek, dzieł naukowych zmechanizowany, pracują radzieckie linotypy, maszyny drukarskie, introligatorskie itp.

Wśród olbrzymiego entuzjazmu, na wniosek załogi, zakłądy zastały nazwane im. Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Następnie premier Cyrankiewicz dokonał dekoracji złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi najbardziej zasłużonych pracowników spośród załogi, która brała udział w budowie.

Ludzie pióra o znaczeniu Wielkiego Października

Jerzy Andrzejewski

Trzydzieści trzy lata, które dzielą nas od Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, dają nam najpiękniejszy w dziejach świata przykład, jak mimo największych trudności, mimo wpadków i furdygnącego imperializmu, — nowy świat zwycięża świat stary i jak w wielce i rzeckiej, wiewolą i wyzyskiem człowieka przez człowieka, rosną w siły postęp, wolność i ludzka wydajność pracy.

Jerzy Andrzejewski

Trzydzieści trzy lata minęły od chwili, gdy salwy krążownika „Aurora" stały się dla ludności początkiem nowej, wielkiej epoki. W porównaniu z armiami, toczącymi wówczas na wielu frontach wojnę imperialistyczną o podział surowców i światowych rynków zbytu — oddziały rewolucyjnych robotników, żołnierzy i marynarzy, którzy w nocy z 7 na 8 listopada ruszyli zdobywać szturmem Pałac Zimowy, były najmniejszą i najsprzętowo uzbrojoną armią świata. Lecz, gdy żołnierze tamtych odległych armii ginęli dla zysków fabrykantów broni i dla wmacniania się międzynarodowych koncernów stali i nafty, to — na gwardię najlepszych synów narodu rosyjskiego stały wielowiekowe krzywdy tego ludu, stały pragnienia i nadzieje wszystkich uświadomionych proletariuszy całego świata.

Żołnierze Rewolucji Październikowej, prowadzeni przez swoją Partię Bolszewików, nie tylko obalili ustrój carskiego kapitalizmu, lecz pierwsi w dziejach ludzkości potrafili swoim bohaterstwem, uporem, wytrwałością i swoją pracą zbudować dzieło rewolucji. Zwyciężyła wówczas, mówiąc słowami Lenina: „nie liczba, lecz przewaźność wyrażenia idei i polityki istotnie rewolucyjnego proletariatu".

Dzisiaj, jak latach trzydziestu trzech, zmierzamy do jakiej epoki międzynarodowej wrócił w ciągu tego okresu czas pierwszych żołnierzy Rewolucji. Wspomnienia bohaterska drogi Rewolucji, biegnąc poprzez budowanie socjalistycznego ustroju w naszej radzieckiej, zwycięstwo nad faszyzmem i pomoc w wyzwalaniu licznych narodów z niewoli kapitalizmu — działają dodatnio na ludzi na miliarda tych ludzi wszystkich narodów, ras i wyznań, którzy walczą o wolność i agresji imperialistyczną, walczą o trwały i demokratyczny pokój świata.

Za kilka dni rozpocznie swoje obrady II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Warto więc przy tej okazji przypomnieć i zawsze pamiętać, że potężne siły, które ten kongres powołują do życia, narodziły się właśnie przed trzydziestu trzema laty — wśród niemarnych dni Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji.

Wyjaśnienie NBP

WARSZAWA. (PAP). Do Narodowego Banku Polskiego napływają zapytania od zainteresowanych co do sposobu, w jakim odbywa się odprzedaż posiadanych złotych dukatów monet złotych, złota i platyny.

W związku z tym Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odprzedaży Narodowemu Bankowi Polskiemu wspomnianych wartości do dnia 13 bm. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełniania jakichkolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska odprzedającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego odprzedający.

Słowo sportowe

Sportowcy Dolnego Śląska biorą czynny udział w Wielkiej Sztafecie na II Kongres Obrońców Pokoju

szczegóły na str. miejskiej

Tegoroczny sezon kolarski zakończony!

Zarząd Wrocławskiego O.Z.Kol. nagrodził pamiątkowymi dyplomami szereg zasłużonych działaczy i zawodników

Niedzielny wyścig, jaki odbył się we Wrocławiu o tytuł jesiennego mistrza Okręgu, zamknął tegoroczny sezon kolarski. W zawodach wzięli liczny udział kolarze z Jeleniej Góry i Lubania.

Na starcie nie zabrakło również i znanych zawodników na czele z Janickim, Kiechlowskim Jęczkowskim i Popowskim.

Impreza rozpoczęła się punktualnie, ściganie przeprowadzona naprawdę wzorowo. Po mistrzostwach wszyscy zawodnicy zebrali się w siedzibie Wrocł. Okręgowego Związku Kolarskiego, gdzie brali udział w uroczystościach otwarcia świetlicy.

Zebranych kolarzy powitał prezes ob. Bliicharski, omawiając następnie przebieg całorocznej pracy OZKol.

Okręg nasz w punktacji ogólnej — powiedział ob. Bliicharski, zajął drugie miejsce wśród Okręgów całej Polski. Posiada on nie tylko doskonałych zawodników ale i również wielu aktywnych działaczy i organizatorów.

Na terenie Dolnego Śląska istnieje aż trzynaście drużyn kolarskich, z których najwyższy poziom reprezentuje drużyna ZKS Stal — Pafawag. Po odczytaniu sprawozdania, ob. Bliicharski w imieniu Okręgowego Związku Kolarskiego wręczył zasłużonym działaczom i zawodnikom pamiątkowe dyplomy i upominki.

Między innymi został odznaczony zasłużenie Łopczyński, który otrzymał pamiątkowy dyplom, w uznaniu za położone zasługi na niwie sportu kolarskiego na Dolnym Śląsku.

Ob. Łopczyński wraz z innymi sportowcami i działaczami, wśród których na wyróżnienie zasługują Terlikowski, Popowski i Stefaniak, kieruje całą pracą wrocławskiego OZKol.

Po części oficjalnej został wywietlony film kolarski z wyścigu Warszawa — Praga. (W)

KOMUNIKAT AZS

Zarząd sekcji pływackiej i wioślarskiej AZS zawiadamia, że zebranie wyborcze w dniu dzisiejszym nie odbędzie się.

Sawicki — Antkowiak w meczu pięściarskim Gedania — Pafawag

W nadchodzącą sobotę o godz. 18-tej w Hali Ludowej dojdzie do ciekawego pojedynku pięściarskiego pomiędzy czołowymi zespołami Polski, Gedanią Gdańsk i Pafawagiem Wrocław.

Wrocławianie znając swoich przeciwników, których nazwiska są głośne w kraju, przygotowują się do powyższego spotkania bardzo starannie. Jak nas późniejszy trenerzy kierownictwa Pafawagu, gdańszczanie zapowiedzieli swój najsilniejszy skład na czele z mistrzem Polski — Chychłą.

W ramach meczu dojdą w do kilku ciekawych i emocji mających walk, z których na pierwszy plan wysuwają się: Fiński z Kiesnem, Kucharskiego z Soczewskim i Sawickiego z Antkowiakiem.

Obie drużyny posiadają w swoich szeregach doskonałych zawodników, dlatego też poszczególne walki powinny być wyrównane i ciekawe, a o końcowym wyniku zadecyduje ta, która może lepiej formą zawodników. (Hen)

Notatnik sportowy

(Zuk). Sekcja szachowa Jeleniogórskiego Włókniarza zaliczona została do dolnośląskiej klasy A i weźmie udział w tegorocznych rozgrywkach jesiennych o mistrzostwo Dolnego Śląska.

(Zuk). Już w połowie listopada br. zostanie oddany do użytku Centralny Ośrodek Szkoleniowy Zrzeszenia Sportowego Ogniwo mieszczący się w Cieplicach.

Ośrodek ten umożliwi cieplickiej młodzieży korzystanie z treningów i ze sprzętu sportowego.

Żużlowcy Dolnego Śląska walczą o tytuł mistrza

Żużlowcy wrocławskiego Związkowca wyjeżdżają na niedzielę do Opola, gdzie na torze tamtejszego Kolejarza rozegrają ostatnie decydujące spotkanie o mistrzostwo Dolnego Śląska na rok 1950.

Oprócz zawodników wrocławskich do tytułu mistrzowskiego zandydują jeszcze motocyklisci legnickiego Związkowca i Włókniarza Zgorzelec.

Opolscy zwolennicy sportu motorowego będą z pewnością świadkami zaciętej walki, która powinna przynieść wrocławianom upragniony tytuł i prawo uczestniczenia w rozgrywkach o awans do II ligi żużlowej.

Drużyna Związkowca wyjeżdża w pełnym składzie z Szutzerem, Kupczyńskim i Janowskim. (Bil)

Komunikaty

Zarząd Kolegium sędziów wrocławskiego OZPN zawiadamia wszystkich sędziów piłkarskich z terenu Wrocławia, że wrzeszcza skadmaia ku czci 33 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbędzie się w piątek 10 bm. o g. 18-tej w lokalu własnym przy ul. Świerczewskiego 38.

•

Uwaga motocyklisci AZS-u, Gwardii, Związkowca i Ogniwa! W związku z przyjazdem sztafety na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, w dniu dzisiejszym o godz. 18-tej nastąpi zbiórka wszystkich motocyklistów wymienionych sekcji przed kinem „Pawilon".

•

W dniu 10 bm. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu Wrocławskiego Okręgowego Związku Kolarskiego przy ul. Kuźniczej zebranie Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

•

Zarząd sekcji pływackiej AZS zawiadamia, że w dniu 9 bm. o godz. 19-tej w lokalu własnym przy ul. Norwida 9 odbędzie się zebranie sekcji.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa. (S)

Liga tenisa stołowego

Niedzielne spotkania o mistrzostwo Ligi tenisa stołowego przyniosły następujące wyniki:

Ogniwo Wrocław — Związkowiec Poznań 6:4.

Unia Chorzów — Włókniarz Łódź 4:6.

Związkowiec Warszawa — Kolejarz Toruń 6:2.

Stal Siemianowice — Włókniarz Łódź 9:1.

Związek Warszawa — Kolejarz Toruń 8:2.

Stal Siemianowice — Włókniarz Łódź 9:1.

Po pierwszej niedzieli rozgrywek tabela przedstawia się następująco:

Stal Siemianowice	1	2	9:1
Kolejarz Warszawa	1	2	8:1
Związkowiec Warszawa	1	2	8:2
Ogniwo Wrocław	1	2	6:4
Włókniarz Łódź	2	2	7:13
Związkowiec Poznań	1	0	4:6
Unia Chorzów	1	0	4:6
Kolejarz Toruń	2	0	3:17

Nauka boksu w sekcji WSWF

Sekcja pięściarska WSWF rozpoczęła już treningi, które odbywają się dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwarki w godz. od 17-ej do 19-ej w Gmachu WSWF przy ul. Ciołka Vitellona. Trenerzy wrzeszczawiane są przez znanych pięściarzy opolskich — Grenia i Kranca. Sekcja posiada już kilkunastu dobrze wyszkolonych zawodników, którzy tworzą bardzo silną i groźną dla najlepszych, ósemkę.

Wszyscy chętni miłośnicy boksu a szczególnośnie studenci pragnący zapomnać się z tą gałęzią sportu, mogą wzięć udział w treningi sekji pięściarskiej WSWF.

Z ostatniej chwili

Zw. Lubań — Pafawag 2:0

KLASYCZY LITERATURY ROSYJSKIEJ
Aleksander Puszkin
UTWORY WYBRANE
str. 508 zł 13,50

ZŁOTA SERIA LITERAT. ROSYJSKIEJ
Mikołaj Gogol
UTWORY WYBRANE
T. I
str. 368 zł 10,50

Mikołaj Gogol
UTWORY WYBRANE
T. I
str. 361 zł 9,60

Mikołaj Leskow
OPOWIEŚĆ
O TULSKIM SZMIŃKUCIE
BAŁWIERZ ARTYSTA
str. 107 zł 3,60

Lew Tołstoj
WOJNA I POKÓJ
T. I i II
str. 913 zł 27

Lew Tołstoj
DZIEŃSTWO, LATA CHŁOPIĘCE, MŁODOŚĆ
str. 403 zł 10,50

BIBLIOTEKA
W PRENUMERACIE
Antoni Czechow
OPOWIADANIA
WIŚNIOWY SAD
str. 251 zł 8,40

BIBLIOTEKA SZPILEK
Antoni Czechow
SZYDŁO Z WORKA
I INNE OPOWIADANIA
str. 197 zł 6

Maksym Gorki
DZIECIŃSTWO
Wyd. 3
str. 247 zł 8,40

Aleksy Tołstoj
DROGA PRZEZ MĘKĘ
3 części
str. 1299 zł 37,50

Aleksy Tołstoj
PIOTR I
Wyd. Albumowe
str. 510 zł 25,50

„CZYTELNIK"
K-3474

OBWIESZCZENIA

Kurs pisania na maszynie zatwierdzony przez DOSZ we Wrocławiu filia w Legnicy z dniem 1. 11. 50 r. został przeniesiony z ul. Lenina 12 do domu Rzemiosła, Rynek 27. K-3452

Unieważniamy czek Nr 0194360 z odreczną notatką tylko do rozliczenia wystawiony Inblanco na Narodowy Bank Polski, który został zagubiony na terenie Jeleniej Góry. Centrala Spożywcza Hurtownia w Jeleniej Górze. K-3455

FACHOWCY POSZUKIWANI

10-ciu monterów samochodowych samodzielnych, 10-ciu pomocników monterskich przyuczonych, 7-miu mężczyzn i 5 kobiet niewykwalifikowanych jako pomocników monterskich, 3-ch elektryków samochodowych samodzielnych, 1-go blacharza samochodowego samodzielnego zatrudni natychmiast Stacja Obsługi Samochodów „Motozbyt" we Wrocławiu. Informacji udziela Sekcja Personalna Stacji Obsługi Powstańców Śląskich 211-217 końcowy przystanek tram. 7. K-3477

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SZAFĘ sypialna nowoczesna kupię. Rynek 32 m. 3 Trzaże. 6592

ZGUBY

ZGUBIONO zaświadczenie członkostwa pobrowej Padewski Julian, Trzebnica, Bol. Chrobrego 11/13. 6727

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację tramwajową Nr 372 Edward Torski K 3478

UNIEWAŻNIAM zgubione odcinki zameldowania na nazwisko Eugeniusz i Krystyna Smok, Biały Kamień. K 3480

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 215 na nazwisko Dzidzia Kroman. 6766

ZGUBIONO legitymację akademicką Nr 1113/H na nazwisko Skorska Mieczysława. 6765

UNIEWAŻNIAM zgubione dowódcy, kartę reparacyjną wydaną w Międzylesiu, świadectwo praca wydane przez majątek Strzuga na nazwisko Szczyński Marian. 6752

ZAGUBIONO kwity wegowe na nazwisko Mirzacki Marian. 6751

SKRADZIONO kwit Nr 4461 sklepu komisowego Nr 1075, ul. Świerczewskiego 99. 6769

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU Wrocław, legitymację tramwajową i odcinek zameldowania na nazwisko Stan Kazimierz zam. Wrocław. Krasińskiego 26/2. 6755

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko przez Zarząd Miejski w Legnicy na Gorzej Eunisza. P 3954

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Rencistów Z. U. S. oraz odcinek zameldowania na imię Wierzbicki Eugenii. 6767

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie demobilizacji, wydane przez RKU Zagań, oficerska książeczkę pieniężną, legitymację Zw. Zaw. przez pisteję przywania w strefie granicznej, wydane przez Starostwo w Zaracań na nazwisko Sąk — Sękowski, Zary. K 3481

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową, świadectwo 7-mu klasy szkoły podstawowej, zaświadczenie zameldowania na nazwisko Miszczyk Gustaw, Legnica. K 3453

UNIEWAŻNIAM zgubioną dowód osobisty, świadczenie RKU Kroeno, odcinek zameldowania na nazwisko Bukład Roman Siedlecka, Okręgowa Mleczarnia pow. Jelenia Góra. K 3487

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową, wydaną przez D. O. K. P. Wrocław w 1950 r. na nazwisko Gryczko Alicja, Legnica. K 3454

UNIEWAŻNIAM zgubione odcinek zameldowania Mariana i Anny, książeczkę wojskową RKU Jelenia Góra, na nazwisko Zaréd zam. Łubki Nr 8 pow. Lwówek Śl. K 3458

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Suszek Tadeusz zam. majątek Biały Potok pow. Lwówek Śl. K 3459

ZGUBIONO odcinek zameldowania Stanisław Aleksandry na nazwisko Wolciechowski zam. Majątek Biały Potok pow. Lwówek Śl. K 3460

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Moskal Anna zam. Kowary, ul Armii Czerwonej Nr 2, pow. Jelenia Góra. K 3464

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania, zaświadczenie S. P. na nazwisko Pastuch Michał. 6768

ZGUBIONO odcinek zameldowania Józefa I. Mazurkiewicza Górzyca pow. Kożmin, Gorzów, ul. Grabowskiego 1. K 3465

UNIEWAŻNIAM zgubioną leg. służbową wydaną przez Hotel Bratni C. Z. P. H. Kowary na nazwisko Wiktor Marian zam. Kowary, ul. M. Rokossowskiego Nr 10. K 3466

UNIEWAŻNIAM zgubione wizy pobytowe wilcowe na nazwisko Kuźniez Katarzyna, Poznań, ul. Bolna 52, zam. wieś Rarowice, poczta Piliżowice, pow. Lwówek. K 3470

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU Jelenia Góra, ul. Szewska 7. K 3471

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Wiktor Mar. zam. wieś Puszczyna Nr 95, pow Lwówek Śl. K 3472

WOLNE POSADY

POMOC domowa potrzebna natychmiast, Bolesława 16—3. 6764

POTRZEBNA pomoc domowa Trzebnicka 6-3 po trzech dniach uważam za własnie. 6770

Spółdzielnia „Jedność Łowiecka"

sprzedaje zające obielane (bez skóry) w cenie 15,60 zł za 1 szt. Kołtata 18, prowadzi skup dziczyny oraz skór z dziczyny i futrzarzy futerkowych. K 3437

POSZUKUJĘ pomoc domową z referencjami. Wrocław Muszyńskiego 45 mieszkanie 6. 6738

UCZEŃ piekarski potrzebny od zaraz. Cała utrzymanie. Pomorska 47 6749

LOKALE

STUDENTKA med. poszukuje pokoju, możliwie w pobliżu kliniki. Oferty „Słowo" pod „Studentka" 6763

ZAMIENIĘ 2 pokojowe, łazienka w Słupsku na Jelenią Górę. Wiadomość Cieplice, Pionierska 2/2. K 3463

KAWALER zamieszka przy rodzinie. Zgłoszenia „Słowo" „natychmiast". 6749

POSZUKUJĘ natychmiast 1 lub 2 pokojowe. Zwrot kosztów remontu pod „natychmiast". 6755

ZAMIENIĘ mieszkanie 1 pokojowe wilcowe komfort, sad na dwu pokojowe blisko przystanku. Zgłoszenia „Słowo" pod „Zacisze". 6762

POSZUKIWANIA RODZIN

TELAZKA Zofie Wojnow ski, obecnie zamieszkała u Czachów powiat Trzebnica tetna nieznana miał swój pobyta Wrocław u ciotki Antoni do zgłoszenia w sprawie rodzinnej Okręgowy Wrocław I C 601/52. 6759

RÓŻNE

ZGINĄŁ 9-letni Sobolewski Ryszard ul. Ołtaszyn 17, wyszedł do szkoły i więcej nie powrócił, ubrany w granatowy płaszczyk, czapkoplaśnę czapeczkę czerwoną, brązowe buciki, o wszelkie wiadomości proszę zawiadomić. Kościuszki nr 177/18. 6753

PŁEŃ Nr 2937 do odebrania Trzebnicka 6-3 po trzech dniach uważam za własnie. 6770

A. KOPTIAJEWA MIŁOŚĆ DOKTORA ARŻANOWA

Tłumaczyła Zofia Łapicka 81

Asystent Sjergutow nakłada bandaż, Warvara przekłada resztę wysterylizowanych instrumentów, patrzę spod oka na chirurga, który skończył już pracę, ale wciąż stoi przy stole, pogrążony w głębokiej zadumie...

Chory odwraca głowę, zdrową ręką zasuwa chustkę i patrzy na Arżanowa głęboko, wdzięcznością wzrokiem.

— Dziękuję, doktorze — mówi ochrypłym głosem.

I w głosie jego dźwięczy taka wdzięczność i wiara w wyzdrowienie, że chirurg czuje się zawstydzony swą obojętnością.

— Myślisz, że to już wszytko? — mówi ze smutnym uśmiechem... — To, bracie, długa historia! Cztery miesiące... rozumiesz, cztery miesiące trzeba czekać, zanim ręka nabierze mocy — Arżanow dotyka chłodnego przegubu myśliwego. — Trzeba czekać.

— Poczekamy. To nic — obiecuje Jakut uśmiechając się dobrodusznie. — Gdy się czeka z nadzieją, to dobrze. Gdy bez nadziei — to straszne.

12

Gdy czeka się bez nadziei — to straszne!

Szary zmierzch gęstniał za oknem. W mętnej mgle spłatały się bezładnie czarne gałęzie topoli: śnieg spadał z gładkiej kory młodych drzew, które przytuliały się do siebie zziębnięte. To Chiżniak przesadził topole znad rzeki tutaj, na wysokł tarasie rolliny obok szpitala. Uparciuch, chciał przechytrzyć przyszłe Północy, ale nie udała mu się trzypudowa tykwa i topole również niechętnie aklimatyzowały się na nie odsłoniętym wzgórzu; chorowały, wątlały, liście ich marniały dopóty, dopóki nie wyrósł za nimi żywopłot młodych modrzewi i olszyny. Felczer sadził drzewa dookoła szpitala kinąc ubóstwo północnej flory: żeby tak chociaż odrobinę zieleni, żeby choć jedna roślinka wyrzucony na naróż.

Przed oczyma miał wciąż twarz Olgi. Oba twarz, z wyrazem zupełnej obojętności, ciemniejąca na białej poduszce. Usta mocno zaciśnięte, brwi ściągnięte żałośnie czy też odpychająco...

— Odejdź! — mówiła ta twarz i ręka, która odpowiedziała zaledwie na uścisk i schowała się natychmiast pod kołdrę:

— Wciąż jeszcze źle się czuję — powiedziała Olga ,ale oczy błysnęły niechęcią i każdy rys twarzy mówił o rozdrażnieniu i niecierpliwości.

Wyszedł z pokoju, a teraz stoi w swoim gabinecie i nie może odejść. Dokąd odejść? Przecież to szpital, jego drugi dom, jego dom prawdziwy, od chwili gdy zaczęła się obcość Olgi. Tu uciekał od swych wątpliwości, tu zapominał o wszystkim, płonął namiętnością pracy. A teraz tu też z każdego kąta patrzy surowy wzrok odejdź!

Iwan chodzi po pokoju i myśli o straszliwie pustym mieszkaniu, o długich godzinach nocnych, o zimowym brzasku wpełzającym anemicznie do pokoju... Wszystko oburza się w nim i protestuje.

„Za co? dlaczego? — Iwan patrzy na swoje silne ręce. — Ile dobrego wyrządziły ludziom! A może jest stary? Brzydki? Nieczuły?"

Zatrzymuje się przed dużą oszklioną szafą i przygląda się ciekawie odbiciu swej twarzy.

Czyżby ten mizerak był bliniejszy? Cóż to jest: litość, ciekawość, czy kaprys po prostu?

I nagle olśniewająca myśl:

„Więc dlatego ukrywała przede mną swój stan, dlatego milczała!..."

Ciężkie westchnienie niby jęk wyrwało mu się z piersi. Osunął się na najbliższe krzesło i długo siedział obejmując rękami głowę i kołysząc nią miarowo, jak gdyby bolały go zęby.

Potem wstał z czerwonymi plamami na twarzy, z potarganymi włosami wyszedł z gabinetu zdecydowanym krokiem. Nie mógł znosić dłużej niepewności. Musiał wiedzieć.

13

Prawie w tej samej chwili zdecydował się również Tawrow, wyszedł z mroźnej ciemności i wszedł na ganek szpitalny. Skrzypnął śnieg pod nogami, lekko skrzypnęły drzwi.

Powiesił na wieszaku skórzaną kurtkę, wytarł chustką wąsy, na których osiadł puszysty szron i zwlekał chwilę niepewny. Widać było, że długo chodził pod oknami szpitala, zanim zdecydował się wejść.

Na korytarzu zatrzymała go Warwara.

— Do kogo pan? Tak późno...

— Późno?

— Tak, chorzy już śpią.

— Ja tylko na chwileczkę, Wario. Pani dyżuruje?

— Tak, dziś mój dyżur... Jest jeden ciężki wypadek, była skomplikowana operacja...

— Niech mnie pani zaprowadzi do Olgi... do pani Olgi. Chcę jej coś powiedzieć... na jedną chwileczkę... — prosił przejęty. — Zobaczyłem przez okno, że pani tutaj i wstąpiłem...

— Lepiej niech pan przyjdzie w dzień razem z Pawą rzekła Warwara ściągając czarne brwi i zwracając się do niego z wyrzutem. — Naprawdę, niech pan przyjdzie jutro — poprosiła. — Przyjdziecie razem.

Tawrow zawahał się na chwilę, poruszony szczególnym jej wyrazem, ale Olga jest już tak blisko...

— Ja na jedną chwileczkę — rzekł z uporem i, odsunąwszy jej rękę, poszedł korytarzem.

Zaledwie wszedł do pokoju, w którym leżała Olga, na korytarzu dały się słyszeć inne kroki. Warwara obejrzała się i ujrzała Arżanowa. *(Ciąg dalszy nastąpi).*

Szczerze

Celowe koszty

7 grudnia będziemy truć we Wrocławiu szczury. Na ten cel wydamy poważne sumy. Wydatek jest konieczny, bo gryzonie wyrządzają w mieście duże szkody.

Przed każdą akcją truciciel ską usuwamy starannie wszelkie odpadki jadalne i to się nazywa „akcją czystości". Przez usunięcie pożywienia chcemy zainteresować gryzonie trującą papką karfoflaną. Im lepiej się uprzątnie z nieruchomości odpadki jadalne, tym wojna ze szczurami lepiej się udaje.

Nikt nie prowadził statystyki, jak wielkie rezultaty daje wykładanie trucizny. Nikt nie obliczył jeszcze, jaki procent szczurów ginie, a jaki uchodzi z życiem. Wiemy za to z doświadczenia parowiczów, że gryzonie szybko po klęsce rozradzają się dalej.

Zwracaliśmy uwagę na związek, jaki istnieje między rozrodczością szczura a śmieciami. Kubeł dobrze nakryty i czystość w posesji na pewno nie działa gorzej od siarczka talu. I trucizna i kubeł wzajemnie się powinny uzupełniać. Gdy kubłów brakuje lub gdy są odkryte, wydatki na truciznę są tylko ją większego znaczenia. Celowy koszt wojny ze szczurami jest tylko wtedy, gdy idzie w parze z wysiłkami na dobre schowanie przed gryzoniami odpadków kuchennych.

Sulek.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

■ Otwarto aptekę Zakładu Leczniczej Pracowniczej przy Leśnicy. Apteka mieści się przy ul. Średzkiej. Niebawem otwarte będą punkty wydawania leków na Pilczycach i w Stabłowicach.

■ Remont apteki Nr 2 przy ul. Mikołaja dobiega końca. Apteka posiada dużą, jasną i ciepłą poczekalnię.

■ Szurowadła — jak zapewnia MHD pojawią się w większej ilości w sklepach jeszcze w tym tygodniu.

■ Bar Rybny otwarty będzie 15 grudnia (3-ga rocznica Kongresu Zjednoczeniowego) w podziemiach Grand Hotelu. Zakres działania nowej placówki Centrali Rybnej będzie podobny jak Promyki Rybne, w Rynku.

■ Duży transport pończoch i skarpet nadszedł do Domu Towarowego w Rynku.

■ Dzisiejszy Czwartek Literacki poświęcony będzie fragmentowi dramatu Ewy Szumańskiej.

■ Wojewódzki Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy odbędzie dziś o godz. 17 posiedzenie prezydium w pokoju Nr 101 gmachu ORZZ.

■ Kurs dla palaczy w piecach centralnego ogrzewania organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Kurs rozpoczyna się 15 bm. Wykłady odbywać się będą w budynku przy ul. Sudeckiej 95. Zgłoszenia zbiorowe będzie prowadzone — codziennie do godz. 19.

■ Zebranie szkoleniowe obwodowych komisarzy wraz z ich zastępcami z rejonu 61, 62 i 63 wyznaczono dziś o godz. 18 w lokalu przy ul. Partyzantów 68.

■ Otwarcie świetlicy przy ul. Kościuszki 42 dla studentów wydziału humanistycznego, prawniczego i przyrodniczego odbędzie się dziś o godz. 19. Wszystkich studentów zaprasza na uroczystość Komitet Uczelniany ZSP Uniwersytetu.

■ W związku ze zmianą transakcyjnych legitymacji akademickich przypominamy, że zamiana za opłatą 30 gr odbywa się w Komitetach Uczelnianych ZSP.

■ Skórno - weneryczne ambulatorium przy Klinice Dermatologicznej (ul. Chałubińskiego 1) czynne jest codziennie od godz. 9 do 16.

■ Nowa ustawa o stopniu inżyniera umożliwia uzyskanie tego tytułu osobom, które ukończyły średnie szkoły zawodowe lub równorzędne kursy po 5 latach praktyki i egzaminach, albo po 12 latach praktyki — bez egzaminu, a bez średniego wykształcenia — po 10 latach praktyki i egzaminie. Informacje — w Domu Techniki (ul. Świerczewskiego 74). Termin podań upływa 15 listopada.

■ Wszystkich absolwentów, którzy ukończyli 4-ty rok studiów przed 1 lipca 1948 roku wzywa rektorat do zgłoszenia się w dziekanatach, w celu dokonania wpisu i ułożenia harmonogramu egzaminów. Kto do 15 bm. się nie zgłosi, uważany będzie za rezygnującego ze studiów.

■ Uczelnę znalazła książeczki wojskowe Nr 3000 na nazwisko Glazera Aleksandra proszony o odebranie w dziale miejskim „Słowa Polskiego".

Wielka manifestacja pokojowa młodzieży

5 sztafet na 163 motocyklach

niesie meldunki do Wrocławia

Młodzież polska pod przewodnictwem ZMP za przykładem Komsomołu, staje w pierwszym szeregu bojowników o słuszną sprawę pokoju. Dla zadokumentowania solidarności z II-gim Kongresem Pokoju, który za trzy dni rozpoczyna swe obrady w angielskim mieście Sheffield, ZMP zorganizował w dniach 7 — 9 b.m. sztafetę, która przekaże Kongresowi meldunki o wykonaniu zobowiązań.

Z gromad do gmin, poprzez miasta powiatowe, biegnie szlak sztafety do Wrocławia. Nadjeżdże motocyklach młodzież ze Zgorzelca, Lubania i Legnicy oraz okolicznych miast powiatowych. Trasa we Wrocławiu biegnie ulicami: Legnicką, Ruską, Oławską przez most Grunwaldzki i ul. Curie Skłodowskiej do Hali Ludowej.

Niemal równocześnie wjadą do miasta motocykle-sztafety z Jeleniej Góry, Wałbrzycha i okolicy, przejeżdżając do Hali Ludowej przez ulice: Powstańców Śląskich, Podwale Oławskie i dalej (podobnie jak grupa zgorzelecka).

Młodzież wioząca meldunki z Ziemi Kłodzkiej i Oławy przejedzie ul. Krakowską, Traugutta i przez Mazowiecką do Hali Ludowej. Sztafeta z Bolesławca, Lubinia, Wołowa, Trzebnicy i Góry Śląskiej uda się ulicami Żmigrodzką, Stalina, Nowowiejską, pl. Grunwaldzkim. Sztafety z Sycowa, Oleśnicy mają wyznaczoną trasę przez ulice: Krzywoustego, Stalina, Nowowiejską, Piastowską i plac Grunwaldzki.

Przyjazd wszystkich sztafet do Hali Ludowej przewidziany jest na godzinę 16.30. Ogólem przyjedzie 5 sztafet na 163 motocyklach. Będzie to potężna manifestacja na rzecz pokoju.

Z Wrocławia meldunki zostaną przekazane do Warszawy, stamtąd powędrują do Sheffield.

Młodzież polska pokojową pracą wykuwa broń, którą uczestnicy Kongresu w imieniu wszystkich zrzeszonych w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zwalczać będą nieone plany podżegaczy wojennych.

Książki dla chorych

72.226 tomów w Bibliotece Miejskiej

Otwarto czytelnię dziecięcą

72.226 tomów liczy Miejska Biblioteka Publiczna. W tej liczbie mieści się 28.720 tomów o treści beletrystycznej, 13.091 tomów o treści naukowej i 3.430 tomów dla młodzieży.

Na terenie miasta czynnych jest 12 oddziałów. Dwa dalsze — na Sępolnie i w Karłowicach zostaną jeszcze w tym roku uruchomione. Na przeszkodzie w otwarciu tych oddziałów stały trudności lokalowe.

Ostatnio oddział centralny Biblioteki w Rynku uruchomił czytelnię dziecięcą, która rozporządza 300 egzemplarzami dzieł dziecinnych.

Niezależnie od oddziałów, w mieście zorganizowanych jest 14 punktów wymiennych, przeważnie w zakładach pracy.

Obecnie Biblioteka zamierza przystąpić do uruchomienia bibliotek wymiennych w dzielnicach wrocławskich. Istytechcas biblioteki takie ale nie istnieją w szpitalach zupełnie, albo są bardzo szczupłe.

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Biblioteka Miejska organizuje wieczór dyskusyjny nad książką radziecką, oraz wieczór żywego słowa na temat: „zagadnienia robotnicze w literaturze międzynarodowej". Imprezy te, podobnie jak inne zrządzane dotychczas przez Bibliotekę, nieuwątpliwie cieszyć się będą dużym powodzeniem.

Na tok prac Biblioteki wpływa ujemnie brak wykolonego personelu, a w szczególności kierownika administracyjnego. Z tego to powodu około 1/4 budżetu nie zostało wykonane i w tym tak ważna pozycja, jak zakup książek. Sprawą pocnien jak najszybciej zająć się wydział oświaty Prez. MRN i niedomagania usunąć. (ti).

System „pandlowania" w kinach

Filmowcy dobrze się przygotowali

do Festiwalu Filmów Radzieckich

Filmy festiwalowe od trzech już dni wyświetlane są na czterech kina „Śląsk", „Przodownik" i „Scala", a frekwencja w kinach jest stuwcześnia.

30 proc. miejsc na każdej sali kinowej przeznaczono dla posiadaczy biletów abonamentowych. W „Śląsku", który pierwszy rozpoczął przedsprzedaż, rozprowadzono już wszystkie karnety. Pozostałe dwa kina mają ich jeszcze b. nikła ilość. Dzięki większej przepustowości kinoteatrów, całe społeczeństwo wrocławskie będzie miało możność obejrzeć najnowsze filmy radzieckie. Przyczyni się do tego również fakt, iż pracownicy „Filmu Polskiego" na czas trwania festiwalu zrzekli się korzystania z bezpłatnych biletów.

Przygotowania do festiwalu rozpoczęto na kilka dni przed inauguracyjnym seansem. Mimo szczupłych funduszów na dekoracje, założ. kin systemem gospodarczym ozdobiły wejścia i wnętrza. W „Śląsku" całkowicie odnowiono poczekalnie. Ekipa z zamkniętego kina „Pawie" sprzątała i dekorowała „Przodownika". Obecnie wszyscy pracownicy z „Pawiem" stanowią obsługę nowego kina.

Sam techniczny proces eksploatacji filmów jest bardzo utrudniony, gdyż jedna taśma trzeba równocześnie obsłużyć 2 kina. Płateczę też zastosowano tzw. pendlowanie. Każdy film składa się z 12 lub 14 aktów w osobnych szpulach. Specjalny goniec na rowerze, przewozi te odcinki taśmy filmowej z kina „Śląsk" do „Przodownika", oczywiście po jednej, w czasie trwania seansu. Przejażdżka taka trwa 14 minut.

Rozdzielanie filmów w skali krajowej nie trafia również na trudności. Nierzadko się zdarza, że taśma zostaje w ostatniej chwili przysyłana samolotem.

Dla uniknięcia przeszkód w czasie przedstawień Dyr. Okr. „Filmu Polskiego" utworzona została sfera (turnusu) gotowości technicznego z autem-warsztatem. Ekipa ta obsługuje przede wszystkim prowincję.

Ogólnie można stwierdzić, że filmowcy dobrze przygotowali się do Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Kazimowie ich to wiele trudu i pracy. Ale pełna frekwencja i sprawne działanie wszystkich kin we Wrocławiu oraz w całym województwie jest pełna rekomendacją za włożony wysiłek. (ster)

Podręczniki szkolne

Zaopatrzenie większości szkół w podręczniki umożliwiło obecnie dopuszczenie resztę podręczników do wolnej sprzedaży w księgarniach. Sprzedawane są już podręczniki dla klas od I. do VII szkół podstawowych.

Ci uczniowie, którzy nie mają jeszcze niektórych podręczników, będą je mogli obecnie zakupić bezpośrednio w księgarniach. (tt).

Toczą się pertraktacje

Autobusy PKS

w komunikacji miejskiej

Poruszoną przez nas w „Szczerze" sprawą komunikacji autobusowej w mieście i wciągnięcia w nią PKS zainteresowały się dwie komisje MRN, mianowicie komisja komunikacyjna i komisja gospodarki komunalnej. Obie uznały słuszność wystąpień przez nas postulatów i rozpoczęły starania w kierunku ich zrealizowania.

Jak się dowiadujemy, PKS zgadza się na wejście swoimi autobusami komunikację w mieście. Wysuwany jest projekt stworzenia specjalnych linii autobusowych dalekobieżnych jak np. Rynek—Sępolno, z tym że autobusy nie zatrzymywałyby się na przystankach w mieście, a tylko dojeżdżały do punktów wyjściowych. Zagadnienia te obecnie są opracowywane przez komisję komunikacyjną MRN.

Ponadto rozpatrywane jest wykorzystanie roli dla komunikacji podmiejskiej. Sieć kolejowa we Wrocławiu jest tak rozbudowana, że wiele miejscowości podmiejskich jak np. Leśnica, Pile Pole, Kowale i inn. łatwo mogłyby być obsługiwane przez specjalne wahadłowe pociągi podmiejskie. Odnośnie tego projektu nie wypowiedziała się jeszcze dyrekcja OKP. (tt)

Luksusowe portmonetki

ukazały się w handlu

Wczoraj Spółdzielnia Pracy Wyrobów Skórzanych im. Olgina rozpoczęła sprzedaż portmonetek w kształcie prostokątnym w wysoko gatunku wej skóry, w cenie 20 zł. 60 gr. sztuka.

Związek branżowy skórzanych spółdzielń pracy wydał podległym spółdzielniom polecenie wykonania portmonetek i podkówek. Podkówki na rynku, zależnie od gatunku skóry będą w różnych cenach.

Związek branżowy czyni usilne starania by cena portmonetek była jak najtańsza; w tym celu zużyje do produkcji odpady skórzane. Za kilka dni będą sprzedawane m. in. przez Spółdzielnię Olginę portmonetki po niskiej cenie. Najtańsze jednak będą portmonetki dermatoidowe; które w niedalekiej przyszłości też się pokażą w handlu. (HK)

Wyjdzie 5 ton farby

na odmalowanie mostu Grunwaldzkiego

Most Grunwaldzki zmienia wygląd. Od 15 września trwają prace nad odnawianiem i malowaniem całego obiektu, przeważnie przez SPB. Odcinek Robót Inżynieryjnych we Wrocławiu, pod kierownictwem ob. Czarneckiego.

Oczyszczona ze starej farby żelazną konstrukcję mostu powieka się najpierw mieszaniną minii z pokostem. Jest to tzw. grunt pod farbę. Na tem grunt dwukrotnie nakłada się farbę. Ilość jej na ten cel wynosić będzie około 5 ton.

Na wysokości 13 do 15 m. nad ziemią spośród wiązań żelaznych wychyla się głowa ludzka. Praca jest niebezpieczna. Pracownicy posiadają pasy ochronne, przy pomocy których zabezpieczają się przed upadkiem. Używane są drabiny strzaszcie do wchodzenia na wyższe partie żelaznej konstrukcji.

Spód mostu malujemy się na zrzut, szynicy, tj. na specjalnie podwieszonym, ruchomym rusztowaniu.

Ogólny koszt remontu obliczą się na 350 tys. zł (nowych).

Pra rujc przy malowaniu 25 lu-

Ceny warzyw

W sklepie PSS przy Placu Nankiera — cebula kosztuje 1.75 zł (u sprzedawców prywatnych — 2.40 zł) za 1 kg. Marchew na placu po 1.00 do 1.20 zł 1 kg. w sklepie — 54 gr. Pietrusza 2.5 zł, i prywatnych sprzedawców — w sklepie PSS tylko 1.75 zł itp.

Sklep bogato jest zaopatrzony w warzywa smakowe (selery, por, pietruszka). Od wczoraj można nabyć każdą ilość kapusty i ogórków. (tek)

Redaktor Naczelny STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Oławska 10/11. Telefony: 51-00, 51-09, 42-23. Wydawca i druk: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK" Wrocław

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—12. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12—13. — Redakcja rekopisów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. F-1-36148

PRENUMERATA: z przesyłką pocztową: miesięcznie 4,05 zł, kwartalnie 12,15 zł, półrocznie 24,30 zł, rocznie 48,60 zł. Prenumeratę przyjmują: wszystkie płac. poczt. oraz PPK „Ruch". Konto PKO VIII-1564